Nr. 47. Kraków, Środa 29. Stycznia 1913. Rok XXXII.

# NOWA REFORMA

NUMER POPOŁUDNIOWY.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych, numer popołudniowy codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Prenumerata wynosi:

| | rocznie | półrocznie | kwartalnie | miesięcznie |
|---|---|---|---|---|
| W miejscu | 24 koron | 12 koron | 6 koron | 2 korony |
| W Austro-Węgrzech: z jednorazową przesyłką poczt. | 32 | 16 | 8 | 2 kor. 76 h. |
| z dwurazową | 38 | 19 | 9 kor. 50 h. | 3 „ 20 „ |
| W Państwie Niemieckiem | 36 | 18 | 9 | 3 „ — |
| W innych państwach | 48 | 24 | 12 | 4 „ — |

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy" w Krakowie.
Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41. Dla rozmów zamiejscowych 1572.
Nr rach. pczt. Kasy oszczęd. 357.484.
*Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.*
We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników A. Olszewskiego, ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.
*Cena numeru 10 hal., z przesyłką pocztową 12 hal.*

Prenumeratę przyjmują:
zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Ropczyc i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Wiślna.
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biuro dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Krug. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie E. Seckach. — W Wiedniu Herman Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu) — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, 61 Rue Rougemont.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza. — Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 h. — Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

## Berlin obejmuje komendę.

Kraków, 28 stycznia.

Zanim nadejdą wypadki, których dyplomacya europejska oczekuje i przygotowuje, można już dzisiaj stwierdzić, jako rzecz pewną, że powoli zaczyna się w całej sprawie wschodniej wyłuskiwać jako najważniejsze jej jądro — antagonizm angielsko-niemiecki.

Dopóki sprawa dotyczyła tylko losów europejskich i chrześcijańskich prowincyj Turcyi, dopóty miała ona charakter bądź co bądź lokalny, z mocarstw zaś dotyczyła bezpośrednio tylko Austryi i Rosyi. W chwili jednak, kiedy w rozwoju wypadków doszło do postawienia kwestyi Turcyi azyatyckiej i kiedy członkowie trójporozumienia ujawnili chęć rozdzielenia jej między siebie z pominięciem i wykluczeniem państw środkowo-europejskich, kwestya wschodnia rozwinęła się nagle w całym swoim ogromie dziejowym, przedstawiając się przedewszystkiem jako jedno z podstawowych zagadnień z antagonizmem niemiecko-angielskim bezpośrednio związanych.

Widzimy też od kilku dni, że Berlin, który dotąd znajdował się jak gdyby w cieniu, zaczyna coraz bardziej skupiać w sobie najważniejsze nici sprawy. Wprawdzie na wczorajszą interpelacyę posła Bassermanna w parlamencie niemieckim co do zamierzonego przez trójporozumienie podziału Turcyi azyatyckiej, odpowiedział przedstawiciel rządu, że nic o tem nie wie i że „istnienie podobnych umów jest wykluczonem", to jednak nie zmienia to w niczem faktu, że umowy takie istnieć mogą i że Niemcy uważają je do tego stopnia za sprzeczne ze swoimi interesami, iż z góry niejako kwalifikują je jako „wykluczone". Także wesołość, jaką to oświadczenie przedstawiciela rządu wywołało w parlamencie, świadczy o tem, iż polityczne sfery niemieckie liczą się jednak z tem właśnie, co oficyalnie jest „wykluczonem".

Punkt ciężkości polityki wschodniej trójprzymierza przesuwa się zatem z Wiednia do Berlina. Znając tamtejsze tradycye polityczne i stanowczość, z jaką swoich interesów bronić umieją, można oczekiwać, że odtąd sprawa wschodnia rozwijać się zacznie raźniej, wyraźniej i konsekwentniej, niż to się działo dotąd pod kierownictwem Wiednia.

Polityka bowiem hr. Berchtolda w ciągu całego dotychczasowego przesilenia nie umiała wznieść się na wysokość wymagań, jakie niesie dzisiejszy moment dziejowy, nie odpowiedziała też w niczem wymaganiom, które można było jej stawiać na podstawie tych interesów Austryi, które sam hr. Berchtold nazwał „życiowemi".

W chwili, kiedy Berlin obejmie kierownictwo we wschodniej polityce trójprzymierza, Wiedeń wróci do swej roli trabanta gabinetu berlińskiego i jego „świetnego sekundanta", do której tak się widocznie już przyzwyczaił, że pozostawiony sam sobie okazuje stale chwiejność wielką i niepewność w kwestyach, co do których, jak n. p. stosunek do Rumunii, zdawałoby się, wahania być nie może i nie powinno.

Czy Austrya wyjdzie na tem lepiej, czy uchroni ją to przed wojną, chęć ominięcia której była główną wytyczną jej dotychczasowej polityki, wolno wątpić. Wysunięcie się bowiem Niemiec na plan pierwszy z ich antagonizmem do Anglii nie ułatwia, ale w najwyższym stopniu utrudnia pokojowe rozwiązanie kwestyi wschodniej, odsłaniając w niej i wydobywając na jaw problemy siły, które też siłą tylko mogą być rozwiązane.

## Niepewna sytuacya.

(Telefonem).

Wiedeń, 29 stycznia.

(Obawa kontrrewolucyi w Konstantynopolu. — Stanowisko mocarstw. — Milukow o sytuacyi. — Konflikt bułgarsko-rumuński).

Odpowiedzi Turcyi na notę mocarstw oczekują dopiero z końcem tygodnia. Wedle wiadomości nadchodzących z Konstantynopola, panuje tam ogólne zamięszanie i obawiają się tam wybuchu kontrrewolucyi. Mimo zaprzeczeń ze strony urzędowej tureckiej, zapewniają, że wielu oficerów z pod Czataldży wyruszyło na czele swoich oddziałów do Konstantynopola, aby obalić rządy młodotureckie. Większość jednak oficerów stoi po stronie młodoturków. Ze względu zatem na grożące zawikłania w Konstantynopolu i ze względu na zwlekanie z odpowiedzią na notę mocarstw, sytuacya jest ciągle jeszcze niepewna. Zdaje się jednak, że także mocarstwa trójporozumienia zdecydowały się na razie wstrzymać od wszelkiej silniejszej akcyi, skierowanej przeciw Turcyi i od wywarcia na nią jakiejś presyi. Francya i Anglia złożyły już oświadczenie w tym kierunku. Ponadto rządy tych mocarstw starają się wpływać na Rosyę, aby nie przedsiębrała na razie odosobnionej akcyi na Bałkanie.

„N. Freie Presse" przynosi dzisiaj informacye, pochodzące rzekomo od pewnej wysokiej rosyjskiej osobistości dyplomatycznej, która stanowczo zaprzecza, jakoby Rosya miała jakieś tego rodzaju zamiary.

W tym samym duchu oświadczył się także przewódca kadetów rosyjskich, Milukow, który w powrocie z Bałkanu do Petersburga zatrzymał się w Wiedniu. Milukow zapewnia, że nie ma żadnego powodu do przypuszczenia, jakoby **Rosya zamierzała przedsięwziąć odosobnioną akcyę na Bałkanie. Rosya bowiem — oświadczył Milukow — trzyma się ściśle zasady bez**interesowności, ułożonej przez Poincarégo. Co się tyczy naszych zbrojeń, to wiadomości o nich są przesadzone. My nie daliśmy inicyatywy w tym kierunku, naśladowaliśmy tylko w tem innych. Na pytanie zaś, co miała znaczyć próbna mobilizacya, zarządzona w Rosyi, odpowiedział Milukow: To zarządzenie nie miało żadnego szczególniejszego znaczenia.

Na ogólną sytuacyę polityczną zapatruje się Milukow optymistycznie. Zaprzeczył on stanowczo, jakoby naród serbski pałał nienawiścią ku Austryi, stoi to bowiem w jaskrawej sprzeczności z faktami, o których Milukow przekonał się w czasie swego pobytu w Serbii.

Co się tyczy Albanii — zaznaczył Milukow — nastąpiło znaczne polepszenie sytuacyi i przyszło też w tym kierunku do zbliżenia między Austryą a Serbią.

Ponowny wybuch wojny jest — zdaniem Milukowa, — nieunikniony. Wojna ta jednak nie będzie trwała długo. Bułgarya nie może się wyrzec Adryanopola. Zawieszenie broni wyzyskał rząd bułgarski do uzupełnienia swoich zbrojeń. Pomocy ze strony Serbii Bułgarya sobie nie życzy, nie chcąc mieć później kłopotów z pretensyami serbskiemi za udzielenie takiej pomocy.

Co się tyczy konfliktu bułgarsko-rumuńskiego, to—jak zaznacza Milukow — Rumunia zmieniła w ostatnim czasie znacznie swoje stanowisko, zdaje się pod wpływem Austryi. Podczas gdy dawniej Rumunia zadowalniała się wzgórzem Medżid Tabia, dzisiaj żąda Rumunia jako granicy linii Silistryi-Balczik. Z tego powodu panuje w Bułgaryi wielkie wzburzenie przeciw Rumunii. Mimo to jednak — oświadczył Milukow — mam nadzieję, że i ta sprawa da się pokojowo załatwić.

W przeciwieństwie do oświadczeń Milukowa stoją jednak wiadomości, jakie nadeszły dzisiaj z Sofii i Bukaresztu, a które nie brzmią zbyt pokojowo. Rząd bułgarski wydał już bowiem instrukcye dla władz bułgarskich na wypadek wkroczenia Rumunów na terytorya bułgarskie, których odstąpienia domaga się Rumunia. Pogłoski o okupacyi tych terytoryów przez wojska rumuńskie i o ultimatum rumuńskiem utrzymują się. Rząd bułgarski postanowił na wypadek okupacyi swoich terytoryów przez wojska rumuńskie nie stawiać na razie oporu i wezwał ludność, aby zachowała się spokojnie. Bułgarya postanowiła zachowywać się wyczekująco, aż do ukończenia wojny z Turcyą.

**Petersburg, 29 stycznia.**

„Wecz. Wremia" donosi z ministerstwa spraw zagranicznych, że Rosya nie wmiesza się czynnie do spraw bałkańskich, chyba, że Turcya zacznie odnosić zwycięstwa.

**Sofia, 29 stycznia.**

Były bułgarski prezydent ministrów, Malinow, oświadcza, że **Bułgarya nie wyrzeknie się ani Adryanopola, ani Saloniki. Gdyby Bułgarya nie otrzymała Saloniki, dalsze komplikacye na Bałkanie będą nieuniknione.**

Zapytywany w sprawie pogłosek o wkroczeniu Rumunów do Bułgaryi, odpowiedział Malinow, że w razie wybuchu wojny rumuńsko-bułgarskiej, wojna europejska byłaby nieunikniona.

**Odpowiedź Turcyi.**

**Konstantynopol, 29 stycznia.**

Odpowiedź na notę mocarstw rząd turecki już wygotował i dziś odpowiedź ta zostanie wręczona ambasadorowi austryackiemu Pallaviciniemu. W odpowiedzi tej nowy rząd turecki oświadczył, że poza uczynione ustępstwa nie może wcale wystąpić i nie może odstąpić Adryanopola. Podobno komitet młodoturecki uchwalił, aby w razie odrzucenia warunków zawartych w odpowiedzi na notę mocarstw, przyznać Adryanopolowi autonomię, a gdyby i na to mocarstwa się nie zgodziły, to sama Turcya zerwie zawieszenie broni i rozpocznie kroki na linii pod Czataldżą.

## Sprawa wywłaszczenia.

(Tel. „N. Reformy").

Berlin, 29 stycznia.

Wczorajsze zajścia i uchwała w komisyi budżetowej parlamentu niemieckiego wzbudziły tu powszechną sensacyę. (Komisya budżetowa parlamentu uchwaliła wczoraj — jak to donieśliśmy w dzisiejszem porannem wydaniu naszego pisma — skreślić dodatek dla marchii wschodnich w zarządzie poczt i telegrafów. Prz. red.). Stało się to wskutek tego, że większość komisyi, złożona jest z socyalistów, Polaków i centrowców. Pisma berlińskie żywo komentują tę uchwałę i piszą, że wczorajsza uchwała w komisyi budżetowej jest tylko przygotowaniem do wytworzenia sytuacyi na dzisiejszem posiedzeniu parlamentu, przy dyskusyi nad interpelacyą w sprawie zastosowania wywłaszczenia i niewątpliwie nietylko zastosowanie ustawy, ale i sama ustawa będzie poddana ostrej krytyce.

Wszystko przemawia za tem, że gdyby Polacy albo socyaliści postawili w parlamencie wniosek z wyraźnem votum nieufności dla rządu, to zostanie on uchwalony dwoma trzecimi głosów, a może nawet trzema czwartymi, gdyż za wnioskiem głosowaliby oprócz Polaków socyaliści, centrowcy i postępowcy przeciw narodowym liberałom i konserwatystom. W komisyi budżetowej głosowali co prawda postępowcy za dodatkami w prowincyach wschodnich, ale uczynili to nie ze względów natury politycznej, ale z pobudek ekonomicznych, traktując to jako drożyźniany dodatek. „Vorwaerts", krytykując politykę antipolską rządu pruskiego, pisze, że w sprawie wywłaszczenia przyjdzie do krytyki polityki pruskiej w parlamencie niemieckim, „Berliner Tageblatt" stwierdza, że nie trudno będzie dziś w parlamencie przeprowadzić votum nieufności dla rządu.

## Akademia górnicza w Krakowie.

(Korespondencya „Nowej Reformy").

Wiedeń, 27 stycznia.

Jak już z telegramów wiadomo, otwarcie Akademii górniczej w Krakowie jest już zapewnione. Z dniem 1 października 1914 powstanie nowy przybytek nauki polskiej w Krakowie, dzięki usiłowaniom Koła polskiego i niezmordowanej pracy posła Zarańskiego, którego zasługą jest też, że spór o siedzibę Akademii górniczej rozstrzygnięty został na korzyść Krakowa. Na podstawie oświadczenia reprezentantów rządu na konferencyi, odbytej w sobotę w ministerstwie robót publicznych, przystąpi się już w lecie r. b. do budowy gmachu Akademii na gruncie ofiarowanym przez gminę miasta Krakowa. W tym celu uda się urzędnik techniczny do Leoben, gdzie przed paru laty wybudowano nowy gmach dla tamtejszej Akademii górniczej, aby sprawdzić ewentualne braki.

Na wniosek p. Zarańskiego, urzędnik fachowy ma się ewentualnie udać dla zebrania doświadczeń także zagranicę, gdzie w ostatnich 10 latach wiele podobnych nowych budynków stanęło. O ileby do dnia 1 października 1914 nowy gmach w całości powstać nie mógł, złożył prezes Koła polskiego Leo na konferencyi oświadczenie, ze gotów jest zabezpieczyć na rok sale zakładowe dla pierwszego roku w miejskich budynkach. Budowa ma być wykończoną na rachunek rządu przez gminę miasta Krakowa. Grunt ofiarowany przez gminę o powierzchni przeszło 12 000 metrów kwadratowych obok szkoły przemysłowej, zabezpiecza w zupełności możność umieszczenia katedr i ewentualnego dalszego rozszerzenia zakładu. Na razie zdecydowano bowiem tylko otworzyć stopniowo 4 lata nauki, a mianowicie 2 lata kursu przygotowawczego i 2 lata kursu fachowego górniczego podczas gdy otwarcie kursu hutniczego, wymagającego również dwuletnich studyów, zamierzone jest dopiero w dalszej przyszłości. Budynek ma być obliczony na umieszczenie po 75 uczniów na kursie przygotowawczym i po 50 uczniów na kursie fachowym.

Ewentualne przekroczenia kosztów preliminarza ma pokryć rząd, podczas gdy miasto Kraków zobowiązało się przyczynić się do kosztów budowy kwotą 200 000 kor., a ze strony Sejmu spodziewaną jest subwencya w tej samej wysokości.

W sprawie obsadzenia katedr w Akademii górniczej postanowiono porozumieć się z obydwoma uniwersytetami, z politechniką lwowską i wyższą szkołą przemysłową w Krakowie, tudzież z delegacyą górników i hutników polskich. Niezależnie od tego postanowiono rozpisać konkurs na posady profesorów na pierwszych dwóch latach Akademii i rozesłać urzędowy komunikat w celu zwrócenia uwagi kół fachowych w kraju i za kordonem na mające się utworzyć w r. 1916 katedry fachowych przedmiotów. Dla zachęty kandydatów rząd udzielać będzie stypendyów na odbycie studyów za granicą. Na konferencyi ministeryalnej rozpatrywano także w szczegółach akcyę przygotowawczą i zgodzono się na myśl ustanowienia szczupłego komitetu, mającego się zająć wyszukaniem najlepiej ukwalifikowanych sił nauczycielskich. Składu tego komitetu jeszcze nie ustalono, pewnem jest tylko, że doń powołany będzie jeden z profesorów uniwersytetu krakowskiego i zastępca delegacyi górników polskich p. Zarański. Sz.

## O prawo głosowania dla kobiet w Anglii.

Jak wiadomo, rząd angielski wniósł do Izby gmin projekt nowej ustawy o wyborach do parlamentu, a dyskusya nad tym projektem toczyła się od piątku ubiegłego tygodnia. Zdawało się, że projekt ustawy wyborczej zostanie przez parlament angielski załatwiony w sposób dla rządu pomyślny, czy ujemny, gdy nagle prezydent gabinetu wycofał go. Sprawa reformy wyborczej w Anglii jest od szeregu lat tak aktualną, że nie można jej usunąć stanowczo z porządku dziennego zagadnień politycznych, powróci też ona prędzej czy później do parlamentu. Na tle zaś ogólnych postulatów, odnoszących się do reformy wyborczej, występuje na pierwszy plan kwestya udzielenia kobietom parlamentarnego prawa głosowania, z tego więc powodu pomimo wycofania projektu podajemy z niego szczegóły, tyczące się prawa głosowania kobiet.

Otóż w czasie krótkich obrad najgorętsze spory wywołał artykuł I projektu, orzekający, że w spisie parlamentarnych wyborców każdego okręgu wyborczego mają znajdować się te osoby płci męskiej, które odpowiadają warunkom, wyliczonym w innych paragrafach projektu. —

## XVII wystawa „Sztuki" w Krakowie.

Kto miał sposobność zwiedzić w ostatnich latach którąś z międzynarodowych wystaw sztuki, tego dział polski, urządzony przez Tow. „Sztuka" musiał uderzyć tą dziwną odrębnością, która Europejczyka z Zachodu najsympatyczniej usposabiała do twórczości artystów polskich. Bo ta odrębność nie była nigdy parafiańszczyzną i nie wykluczała walki o te same ideały, o które walczono w sztuce europejskiej. Europejskość swą manifestowała „Sztuka" przez formułę krajobrazu, zainaugurowaną przez Stanisławskiego — tę tendencyę narzuconą przez niego całej szkole do utrwalania słonecznej wibracyi powietrza na płótnie przez optyczne dekomponowanie tonów barwnych barwami dopełniającemi, to jest temi, które, łącząc się nawzajem, tworzą kolor biały. Właściwym prekursorem impresyonizmu w Polsce był Pankiewicz, ale intuicyjnie rozwiązywał też zagadnienie ciągłości światła w obrazie Wyczółkowski. I dawno już, jak Weiss zaczął się wyzwalać z konwencyi światłocieniowej, malować w pełnem świetle, poznawszy to prawo, odkryte przez Delacroix, że cień zabarwia się zawsze zlekka dopełniającą barwą jasną.

Kiedy uczniowie Stanisławskiego utrwalali w tysiącznych wycinkach pejzażowych swe feerye słoneczne, Wyspiański i Mehofer realizowali już co innego. Dążyli współrzędnie ze szkołą Gauguin'a we Francyi do wyzwolenia obrazu zarówno ze sztalugi, jak i z plenairyzmu. Sztuka Wyspiańskiego była pierwszą próbą wielką odrodzenia malarstwa monumentalnego. Od niego datuje się dalsza ewolucya w wysiłkach najmłodszej generacyi, która bądź to w Paryżu, bądź też w Krakowie, dzięki wzrastającemu wpływowi Pankiewicza, zbliża się, mimo niepokojące pozory, do koncepcyi przecież klasycznej obrazu. Tendencya to ogólno-europejska, którą określił Maurice Denis, jako dążenie do idei syntezy przez oszczędność w środkach, przez podporządkowanie wszystkich wdzięków w szczegółach piękna całości i osiąganie wielkości przez zwięzłość.

Tę ciągłość w wysiłkach „Sztuki" podtrzymywali też swą sztuką pierwszorzędni wirtuozi w malarstwie europejskiem: Axentowicz, Boznańska i Fałat. Nie mniej przyświecała młodym pokoleniom jako wzór wielki trudna sztuka Malczewskiego.

Bynajmniej nie mam zamiaru narzucać swych upodobań i umyślnie poprzedziłem tym wstępem charakterystykę obecnego salonu „Sztuki", by tem wyraźniej określić najnowsze dążenia.

Obecny salon „Sztuki" jest jakby retrospektywnym przeglądem dawnych dążeń i manifestacyą równocześnie najnowszych tendencyj. — Dawne dążenia jednak bynajmniej nie trącą jeszcze myszką w kompozycyach akwarelowych Fałata, które zawsze stoją na wysokim poziomie wirtuozowstwa, ani w obrazach Axentowicza, którego pastele prawdziwie wykwintne bynajmniej nie ustępują utworom najbardziej cenionych wirtuozów europejskich, jak Aman Jean, La Gandara. Nie starzeje się też sztuka Mehoffera, którego nie bez słuszności uważają w Europie za jednego z najinteligentniejszych dekoratorów, ani malarstwo Boznańskiej, której portrety w swej szarej monochromii i z charakterystycznem uwypukleniem twarzy, jakby skamieniałych, mają zawsze coś czarodziejskiego w swych wyszukanych kombinacyach światła, w połysku mieniących się szczegółów, w tej realistycznej poezyi życia, która jest jedyną okrasą nie upiększanego nigdy przez tę artystkę modela.

Mniej sympatyczną natomiast jest dla mnie sztuka anegdotyczna Vlastimila Hofmana. — To ta skoszlawiona niemiecko-belgijska koncepcya malarstwa rzekomo filozoficznego, która przemówiła niestety do tego artysty z obrazów Khnopfa i Klugera i oddala go dziś od istotniejszych zagadnień w sztuce. Wyżej już stoją bezsprzecznie w hierarchii sztuki pastele Sichulskiego, dekoracyjnie komponowane obrazy olejne Jarockiego, sumienne studya malarskie Machalskiego, martwa natura Kramsztyka, pełne sentymentu sceny z ghetta Markowicza i ujmujący świeżością krajobraz Dąbrowy.

Znaczenie jednak największe przykładam do tej wyraźnej manifestacyi najnowszych dążeń w malarstwie i w rzeźbie w tegorocznym Salonie Sztuki. Wstrzymuję się tym razem z wyrażeniem swych sympatyj, a określę tylko, na czem polegają dążenia Weissa, Filipkiewicza, Gwozdeckiego, Kamockiego, Rubczaka, Terleckiego, archaizujących: Merkla i Niesiołowskiego i w rzeźbie Nadelmana. Sztuka tych artystów wykracza już i poza impresyonizm i poza wirtuozostwo. Równorzędnie z ekspresyonistami francuskimi, niemieckimi, czeskimi i rosyjskimi, wywodzą swą koncepcyę malarstwa mniej lub więcej z Cesanne'a, usiłując nowe, nie impresyonistyczne już wyobrażenia przestrzenne urzeczywistniać. Słabą bowiem stroną impresyonizmu było to, że mimo swej największej egzaltacyi światła, wyobraźnię przytłumił zupełnie w malarstwie. Było to zasługą Cesanne'a, że koncepcyę artysty wyniósł ponad wrażenie chwili i przez to każdy malowany przedmiot podnosił do wyższego typu. Bo nie identyfikował on natury ze sztuką, ale pojmował sztukę jako ekwiwalent natury. Rehabilitując kompozycyę, oswobodził on malarstwo z wiernego odtwarzania. Obraz nie może być tylko wrażliwym opisem zjawisk natury, ale musi on być przedewszystkiem wewnętrznem, subjektywnem ich wyobrażeniem. Każda płaszczyzna musi być funkcyą w ogólnym rytmie obrazu, który swą racyę bytu usprawiedliwia tylko rytmicznem zorganizowaniem płaszczyzny, gdzieby wszystkie deformacye rysunku i wszystkie uproszczenia syntetyczne tworzyły całość, przemawiającą logiką form i gdzieby kolor był najistotniej ożeniony z formą.

O ile u jednych żywioł twórczy dominuje, o tyle u archaizujących: u Merkla i u Niesiołowskiego powrót do wzorów prymitywnej sztuki włoskiej świadczyć może głównie tylko o ich zdolności przyswajania sobie wielkich form ustalonych już przez style historyczne. W pewnych wydziedziczonych z tradycyi epokach, jak nasza, są napewno użyteczne odrodzenia starych, a doskonałych konwencyj w sztuce, ale nigdy nie są takie odrodzenia oparte na głębokich podstawach życia. Dziś zresztą przyswajanie sobie wielkich form historycznych nie należy do najtrudniejszych rzeczy.

Najbardziej urealizowane dzieła dał Nadelman. Pozornie hellenizuje on — ale tylko pozornie. U niego nie jest to manią archaizowania. Nie przyszedł on z gotową odrazu formułą, ani z pojęciem stylu „a priori". Mało jest artystów w naszych czasach, którzyby tak głębokie studya natury przebyli, jak on. Najwszechstronniej i najsamodzielniej przetrawił on całe bogactwo form plastycznych, począwszy od groteskowych deformacyj aż do spokojnych, wyzwolonych z wszelkiej charakteryzacyi epizodycznej, najbardziej zrównoważonych kompozycyj plastycznych. Pierwsze jego rzeźby wyróżniały się przedewszystkiem elegancyą w proporcyach, ale obecnie jego prace ożywiać się zaczynają większą także wrażliwością. Arabeska przestaje być tylko piękną, bo piękno urzeczywistnia w ostatnich swych rzeźbach Nadelman nie tylko logicznem, ale i czułem równocześnie ustosunkowaniem linii i mas.

Rzeźba Nadelmana jest obok rzeźby Maillol'a, Bourdelle'a, Despian reakcyą przeciwko naturalizmowi, który w rzeźbie był tylko zwyrodnieniem sztuki. Ciekawem byłoby zestawienie tej sztuki ze sztuką Dunikowskiego, który z naturalizmu ekspresyjnego w swych dawnych rzeźbach doszedł w swych ostatnich kompozycyach architekturalnych do zupełnie gotyckiej koncepcyi rzeźby.

* * *

Odrębności swej nie stracił charakter tej zrzeszonej elity polskich malarzy i rzeźbiarzy; ale młodszym się wydaje niż temu ośm lat na wystawie międzynarodowej w Monachium. Sztuki zaś najmłodszych, a do nich zaliczam także Weissa, nie można już wcale rozpatrywać bez związku w najnowszemi tendencyami w sztuce europejskiej. Jest to ogólny prąd do uduchowienia form natury w sztuce, prąd, jakiego nie było w Europie od czasów sztuki gotyckiej kiedy styl jednolity ogarniał wszystkie kraje.

Sztuka tych najmłodszych jest najbardziej wewnętrzną. Tylko we własnej duszy mógł znaleść Gwozdecki tajemnice tych wyszukanie

Gdyby artykuł ten został uchwalony w brzmieniu rządowem, byłoby to ciężkim ciosem dla zwolenników nadania kobietom angielskim prawa głosowania. W lipcu 1911 r. podczas drugiego czytania projektu 299 głosów oświadczyło się za wnioskiem przyznania kobietom prawa wyborczego, przeciwko wnioskowi głosowało tylko 189 członków Izby gmin. Niestety zwycięstwo było tylko formalnem, gdyż dyskusyę szczegółową przekazano pełnej Izbie, a nie komisyi, przez co wniosek odroczono. Gdyby tym razem wniosek o przyznanie kobietom prawa wyborczego parlamentarnego upadł, byłoby to rozstrzygnięciem sprawy na długi szereg lat.

Gabinet w sprawie tej nie ma jednolitego sądu. Prezydent gabinetu Asquith jest stanowczym przeciwnikiem parlamentarnego prawa wyborczego dla kobiet, z czem się wcale nie kryje. Sufrażystki odpłacały mu pięknem za nadobne, wykonywując na niego przeróżne zamachy. Kolega Asquitha, pierwszy lord admiralicyi Churchill, zgadza się, ale warunkowo, na przyznanie kobietom prawa wyborczego. Sufrażystki zakarbowały sobie tę warunkowość i odgrażały się, że uprowadzą Churchillowi dziecko. Churchill groźby tej nie lekceważył, gdyż dziecko wywoził na spacer pod opieką policyi.

Kanclerz skarbu Lloyd George jest zwolennikiem prawa wyborczego dla kobiet, ale mimo to na pewnem zgromadzeniu jakiś krewki zwolennik sufrażystek rzucił na niego puszkę blaszaną, a w lecie ubiegłego roku podczas pobytu jego w Marienbadzie kobiety urządziły przeciw niemu demonstracyę. Do zwolenników reformy wyborczej na korzyść kobiet należą dalej: lord Morley, lord Haldane, lord Beauchamp, mr. Birrell, mr. Buxton i mr. Runeiman. Na czele tej grupy członków gabinetu stoi sir Edward Grey, minister spraw zagranicznych.

Tak dzieli się gabinet w sprawie przyznania kobietom prawa wyborczego. Grey miał wystąpić w obronie wniosku, który wyszedł z jego inicyatywy, ale został wniesiony nie przez niego. Wniosek ten, a właściwie poprawka żąda, ażeby w artykule I nowej ustawy wyborczej było powiedziane ogólnikowo, że te osoby mają prawo wyborcze, które odpowiadają warunkom przepisanym przez ustawę. Wyrazy „płci męskiej" mają być opuszczone. W ten sposób sufrażystki otrzymałyby przynajmniej formalne, akademickie zadosyćuczynienie. Ale prócz tego zostały jeszcze zgłoszone trzy wnioski.

Pierwszy wniosek, najradykalniejszy, zgłosił członek partyi robotniczej Henderson. Żąda on powszechnego prawa głosowania dla osób pełnoletnich obu płci. W ten sposób otrzymałaby Anglia 13 milionów wyborczyń, o półtora miliona więcej, niż wynosi liczba wyborców męskich. Drugi wniosek, którego autorem jest radykał Dickinson, przyznaje prawo głosowania tym kobietom, które już ukończyły 25 rok życia i są albo właścicielami domów lub pomieszkań, albo wyszły zamąż za właścicieli domów lub pomieszkań. Wedle tego cenzusu liczba wyborczyń wynosiłaby około 6 milionów. Jednakże ta reforma miałaby obowiązywać tylko w Anglii, Szkocyi, tudzież Walii, z wykluczeniem Irlandyi. Przeważna większość irlandzkich członków parlamentu z Redmondem na czele, jest przeciwko udzieleniu kobietom prawa głosowania, więc wyłączenie Irlandyi ma umożliwić im głosowanie za wnioskiem Dickinsona. W ten sposób połowie irlandzcy daliby prowincyom angielskim to, czego sami dla swojego kraju nie chcą, a przeciw takiej ingerencyi Irlandczyków w sprawy Anglii protestują energicznie unioniści.

W łonie partyi unionistycznej ścierają się w kwestyi prawa głosowania dla kobiet sprzeczne prądy. Bonar Law i Balfour są za częściowem prawem głosowania i w tym duchu miał być zgłoszony trzeci wniosek przez Lyttletona. — Wedle tego wniosku parlamentarne prawo głosowania mają otrzymać te kobiety, które już posiadają gminne i powiatowe prawo głosowania. W ten sposób stworzonoby około 1,200.000 wyborczyń do parlamentu.

Jeżeliby upadł był wniosek sir Edwarda Greya, domagający się skreślenia wyrazów „płci męskiej" w artukule I-szym nowej ustawy wyborczej, w takim razie niezawodnie odrzucone zostałyby logicznie trzy wymienione wnioski Hendersona, Dickinsona i Lyttletona. Ale nawet w razie przyjęcia wniosku Grey'a zwycięstwo zwolenników prawa głosowania dla kobiet nie byłoby zapewnione. Po uchwaleniu wniosku Grey'a, ogólnikowego i zasadniczego, cisi przeciwnicy praw kobiecych oświadczyliby się po kolei przeciwko wymienionym trzem wnioskom, podnosząc ich słabe strony, a z upadkiem tych wniosków upadłaby zarazem w parlamencie sprawa głosowania kobiet przy wyborach do parlamentu.

Sprawa przyznania kobietom prawa głosowania bez względu na wynik rozpraw parlamentarnych nie wywołałaby przesilenia gabinetowego, aczkolwiek sir Edward Grey w kwestyi tej zajmuje stanowisko wprost przeciwne od Asquitha. Gabinet nie uważa przyznania parlamentarnego prawa głosowania kobietom za państwową kwestyę zasadniczą, pragnie natomiast przyprowadzić do skutku uchwalenie nowej ustawy wyborczej, która rozszerzy prawo wyborcze i wzmocni znacznie szeregi liberałów i radykałów. Pomiędzy innemi nowa ustawa wyborcza znosi przywilej, na mocy którego wyborca posiadający w rozmaitych okręgach wyborczych grunta, realności, lub pomieszkania, miał prawo głosowania w każdym z tych okręgów. Dalej znosi nowa ustawa 9 głosów wirylnych uniwersyteckich. Te straty spadną wyłącznie na konserwatystów. Już ta okoliczność czyniła płonnemi nadzieje konserwatystów, że kwestya prawa głosowania dla kobiet wywoła przesilenie gabinetowe na tle antagonizmu pomiędzy Asquithem a Greyem. Obecne stosunki polityczne w Europie są dostateczną gwarancyą, że minister spraw zagranicznych Grey nie ustąpiłby z powodu wyników dyskusyi nad prawem wyborczem kobiet.

Tak stała sprawa do poniedziałku. W dniu tym sir Edward Grey miał przemawiać w obronie wniosku o skreślenie wyrazów „płci męskiej". Tymczasem Asquith wycofał całe przedłożenie o reformie wyborczej, otrzymawszy na poprzednie swoje zapytanie odpowiedź od prezydenta Izby, że w razie przyjęcia wymienionych wniosków projekt rządowy zostałby co do istoty i tendencyi swojej zmieniony, a regulamin obrad nie pozwala na dalszą dyskusyę nad tak zmienionem przedłożeniem, które stałoby się właściwie nowem. Asquith wycofał wszystkie części przedłożenia, a więc także część, odnoszącą się do zniesienia 9 wirylnych głosów uniwersyteckich, tudzież do zniesienia przywileju, dającego pewnym jednostkom prawo głosowania w kilku okręgach wyborczych. Uczynił to dla uniknięcia zarzutu, jakoby sprawę przyznania kobietom prawa głosowania przy wyborach do parlamentu rząd traktował jako komedyę, z góry uplanowaną. Cały projekt zostanie ponownie wniesiony w najbliższej sesyi parlamentarnej.

---

ostrych ustosunkowań barwnych, tych dźwięcznych tonów niebieskich, szkarłatnych, szafranowych, których polifonia wdziera się w nasze źrenice; tylko z własnej koncepcyi wysnuł **Weiss** rytmiczną budowę i substancyę barwną swych krajobrazów i kompozycyj figuralnych.

Ciężki wysiłek twórczy zdaje się też wyprzedzać obrazy **Filipkiewicza**, w których sili się urzeczywistnić najbardziej harmonijne zestawienia barw, linij i mas. Pewnem już zrealizowaniem są dwa duże krajobrazy **Kamockiego**. Na modłę bardziej epicką jest tu opowiedziany poemat łanu z szeroko zatoczoną linią horyzontu, która jako piękna, zdobnicza arabeska zamyka kompozycyę. U wszystkich jest tendencya do uproszczeń i modelacyi środkami nieprzerwanie ciągłej plamy barwnej, a u Filipkiewicza nawet do nieprzerwanej już ciągłości brył w niektórych obrazach.

Eklektyczne przedstawianie form archaicznych pomaga **Niesiołowskiemu** i **Merklowi** do streszczania wyobrażeń przestrzennych w bardziej ornamentacyjny sposób, do rozwiązywania kompozycyi na płaszczyźnie najzupełniej dekoracyjnego. Zwrot do wielkich wzorów muzealnych zapoczątkował **Zak**, szukając w dziełach starych mistrzów praw konstrukcyi form wielkich. Ale to zrozumienie stylów archaicznych uprzystępnili młodym polskim artystom, przybywającym na studya do Paryża przedewszystkiem dwaj uczniowie Wyspiańskiego: **Buszek** i **Bojeruk**.

Ten zwrot do starych tradycyj jest doniosłym ze względu na to, że wnosi on do sztuki konieczność dyscypliny, której impresyonizm nie znał wcale.

W stosunku jednak do daleko idących spekulacyj ekspresyonistów jest sztuka archaizujących sztuką łatwej równowagi.

*Adolf Basler.*

# Kronika.

**Kraków, 29. stycznia.**

**Ku czci ś. p. profesora Augusta Witkowskiego.** Senat Akademicki uniwersytetu Jagiellońskiego uchwałą z dnia 28 b. m., przychylając się do petycyi reprezentantów szeregu stowarzyszeń młodzieży akademickiej, postanowił, by nowy gmach zakładu fizycznego nosił od obecnej chwili nazwę: „Collegium Witkowskiego".

Senat akademicki otrzymał szereg kondolencyi z powodu śmierci ś. p. profesora Witkowskiego oprócz tych, które podaliśmy już do wiadomości; i tak nadeszły depesze i pisma od rektoratu niemieckiej techniki w Pradze, czeskiej techniki w Pradze, czeskiej techniki w Bernie, techniki w Grazu, uniwersytetu w Czerniowcach, od lwowskiej akademii weterynaryjnej, od radcy ministeryalnego dr Eltza, od Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu, od redakcyi „Wszechświata", od grona zamieszkałych w Moskwie przyrodników, lekarzy i byłych uczniów ś. p. profesora Witkowskiego, od studentów Polaków uniwersytetu odeskiego, od prof. Estreichera z Fryburga.

**Reduta prasy.** Wczoraj odbyła się w sali Starego Teatru próba tańca charakterystycznego, jaki przyrzekła wykonać Jadwiga Mrozowska w programie sobotniej reduty prasy. Wybór tańca został już dokonany. Z pomiędzy wielu rodzajów, jakie studyowała świetna artystka, wybór padł na jeden z tańców starofrancuskich; p. Mrozowska wykona go w stylowym kostyumie, jednym z tych, które artystycznym wykonaniem budzą podziw widowni, oklaskującej występy p. Mrozowskiej. Podczas tańca zastosowane będą bogate efekty świetlne. W tym celu umieszczony będzie w sali reflektor elektryczny, skierowany na estradę, na której ukaże się p. Mrozowska, spełniając swe przyrzeczenie udziału w programie, którego dalsza treść, już ustalona, będzie wkrótce podaną do wiadomości.

**Na cele Reduty prasy** nadesłali na ręce przewodniczącej komitetu pań p. Michałowej Chylińskiej pp. Leonowie Sternbachowie 40 koron.

**Józef Śliwiński** w koncercie swym w piątek wykona następujący program: Bach-Taussig: „Toccata e Fuga D-moll; Beethoven: „Sonata op. 87"; Schuman: „Etudes symphoniques"; Chopin: „Nokturn op. 27", „Impromptu op. 51", „3 Mazurki op. 6", „2 Etudy", „2 Walce", „Ballada op. 38" „Sonata op. 35".

Koncert budzi ogromne zainteresowanie i bilety rozchodzą się w żywem tempie.

**Budżet miasta Krakowa.** Wczoraj odbyło się czwarte posiedzenie komisyi budżetowej Rady m. Krakowa. Obradowano nad preliminarzem budżetu miejskiego na rok 1913. Przewodniczył wiceprezydent miasta dr Henryk Szarski. Komisya załatwiła: 1) Dział VI: „Budowy i roboty publiczne" na podstawie referatu radcy m. Turskiego; 2) Dział VII: „Upiększenie miasta" na podstawie referatu radcy m. Judkiewicza; 3) Dział IX: „Zdrowotność miasta" na podstawie referatu radcy m. dr Pareńskiego.

**Z teatru miejskiego.** Próby z czteroaktowej wesołej komedyi J. Konczyńskiego „Pani Bella", którą teatr krakowski wystawia w ostatnią sobotę karnawału dnia 1 lutego, odbywają się pod kierunkiem autora. Sobotnia premiera wywołała silne zainteresowanie wśród publiczności pamiętającej sukcesy odniesione w ubiegłym roku przez autora „Straceńców". Kasa zamawiań sprzedała już mnóstwo biletów na pierwsze przedstawienie tej wesołej, pełnej brawurowych scen komedyi.

**Echa strajku w gazowni miejskiej.** W piątek 31 b. m. odbędzie się posiedzenie komitetu wykonawczego komisyi gazowo-elektrycznej, na którem przedłożone zostaną postulaty robotników gazowni miejskiej.

**Koncert Stefi Geyer.** Jak dowiadujemy się z pism zagranicznych, spotyka się wiolinistka Stefi Geyer, która wystąpi w piątek, 31 stycznia, w Krakowie, z objawami wyjątkowego uznania. — Nazwisko artystki i jej artystyczne stanowisko zbyt są znane, by trzeba zachęcać do pójścia na koncert, zwłaszcza że wytwornie zestawiony program jest wystarczającą atrakcyą. Koncert Goldmarka, stanowiący główny punkt popisu artystki, był w Krakowie dwukrotnie wykonany, to też dla znawców nadarza się miła sposobność porównania sposobu interpretacyi. Z powodu słabości towarzyszącego artystce akompaniatora, partyę fortepianową objął prof. B. Walewski.

Bilety sprzedaje księgarnia Krzyżanowskiego, a w dzień koncertu kasa Starego teatru.

**Nabożeństwo żałobne** za spokój duszy ś. p. Juliana **Helika**, współprac. „N. Reformy", jako w drugą rocznicę śmierci, odbędzie się w kościele św. Floryana we czwartek 30 b. m. o godz. 8 rano.

**Obchody styczniowe w szkołach.** Dnia 26 b. m. odbył się w krakowskiem seminaryum nauczycielskiem żeńskiem uroczysty poranek ku czci rocznicy styczniowego powstania. Na program poranku złożyły się: piękny i pełen głębokich myśli odczyt uczenicy IV. A. kursu p. L., poczem nastąpiły bardzo udatne produkcye muzykalne i wokalne, obejmujące utwory i kompozycye Moniuszki, Chopina i Noskowskiego. Urozmaiciły program dwie deklamacye utworów Konopnickiej i Orzeszkowej, zwłaszcza wyjątek z „Gloria victis" Orzeszkowej, oddany z przejęciem się i odczuciem przez uczenicę Rz., wywarł dużo wrażenie. Poranek zakończono żywym obrazem p. t. „Noctern" według Grottgera i pięknem patryotycznem przemówieniem katechety ks. dra J. Gołąba. Całość wypadła bardzo składnie i dodatnio, świadcząc o dużym zapale i pracy młodzieży i jej kierowników.

Dnia 25 b. m. odbył się z powodu 50 rocznicy powstania styczniowego poranek w szkole wydziałowej na Smoleńsku. Po nabożeństwie do uczniów, którzy wrócili z kościoła do sali szkolnej, przemówił dyrektor szkoły p. J. Maciołowski. Wykład o r. 1863 wygłosił dr Kanarek. Następnie uczniowie odegrali obrazek sceniczny „Na straż" i odśpiewali kilka pieśni pod kierownictwem p. Wołtyńskiego. Poprzedniego dnia taki sam poranek odbył się dla uczniów zawodowej szkoły krawieckiej.

W szkole wydziałowej PP. Augustyanek na Kazimierzu odbył się 22 b. m. uroczysty poranek ku uczczeniu 50 rocznicy powstania styczniowego. Uroczysty obchód rozpoczął się nabożeństwem, które odprawił ks. A. Styła, katecheta. Następnie w obszernej, przystrojonej w godła narodowe i zieleń sali szkolnej zebrała się młodzież szkolna ze swemi wychowawczyniami, a chór uczenic odśpiewał kantatę, którą na ten dzień ułożyła S. Małgorzata Kozłowska, dyrektorka szkoły, poczem nastąpił odczyt dra Stanisława Kozłowskiego, prof. gimnazyum św. Anny.

**Zabawa kostyumowa „Gwiazdy",** która odbędzie się w sobotę 1 lutego w obydwu salach „Sokoła" krakowskiego, zapowiada się poważnie. Wskutek licznych zgłoszeń osób, nawet z prowincyi, komitet w ostatniej chwili z powodu licznych zgłoszeń musiał wynająć drugą salę „Sokoła" i wydać ponowny nakład zaproszeń. Dołożono też wszelkich starań, aby zabawa pod każdym względem wypadła dodatnio i odpowiadała wymogom najwybredniejszej publiczności. Częścią dekoracyjną sal zajął się znany zakład tapicersko-dekoracyjny p. Dudziaka, oraz zakład ogrodniczy p. L. Matonia. Bufet będzie obficie zaopatrzony. Nie zapomniano też i o amatorach bufetu i wzięto go we własny zarząd, aby i w tym kierunku nie dać powodu do zażaleń. Młodzież akademicka otrzyma członkowskie bilety wstępu. Po zaproszenia zgłaszać się należy w lokalu „Gwiazdy" (ul. św. Jana 2, II. p.).

**Samarytanin polski.** Trzeci kurs samarytański niesienia pierwszej pomocy w nagłych wypadkach rozpoczyna dr M. **Staszewski** w środę dnia 29 stycznia o godz. 6, ul. Szewska 20 I. p.

Wpisowe w kwocie 1 kor. należy uiścić w miejskim Urzędzie Zdrowia.

**Z „Ogniska" nauczycielskiego.** Dnia 31 b. m. odbędzie się pogadanka na temat „Gmina szkolna a skauting" (referentka p. dr J. Młodowska). Początek o godzinie 6½ w lokalu „Ogniska", Rynek 29 II p. linia C-D.

Goście mają wstęp wolny.

**Z „Towarzystwa bratniej pomocy kelnerów" w Krakowie.** Walne zgromadzenie Towarzystwa odbędzie się 31 b. m. o godzinie 12 w nocy w lokalu Towarzystwa Szczepańska l. 9 I p.

**Krwawa sprzeczka.** Aresztowano wczoraj 15-letniego pomocnika fryzyerskiego Tadeusza Szałacha, który w sprzeczce z niejakim Feliksem Jagolińskim strzelał do swego przeciwnika z pistoletu flobertowego i ciężko go zranił w piersi. Rannego odwieziono do szpitalu. Krwawa ta sprzeczka miała miejsce na plantach przy ul. Sławkowskiej.

**Włamanie.** W ubiegłą niedzielę wieczorem włamali się jacyś sprawcy do mieszkania p. Celewiczów przy ul. Zielonej pod l. 20 mieszczącego się na drugiem piętrze i zabrali znaczną ilość biżuteryi, wartości około 5000 koron, w tem łańcuszek złoty, zegarek złoty, breloki itp. Złodziei dotąd nie wyśledzono.

**Reduta T. S. L. w Podgórzu** udała się znakomicie. Artystycznie udekorowaną, według projektu p. Zdzisława Wagnera, salę „Sokoła" podgórskiego, którą nadto zdobił fryz ręcznie malowany przez p. Witolda i Zdzisława Wagnerów, zapełniło doborowe towarzystwo podgórskie i krakowskie. Tłumy masek uwijały się po sali, intrygując się wzajem. Różnobarwne domina, piękne i oryginalne kostyumy w światłach z reflektorów, tworzyły prześliczną mozaikę mieniących się barw. Tańce zaczęto polonezem, który prowadził protektor reduty p. Maryewski z p. Rollową i p. Łuczko z p. Mossoczową. O północy odbyła się elekcya obojga królestwa; po wygłoszeniu całego szeregu mów i przeprowadzeniu agitacyi, królową została wybrana p. Sobolewska, królem p. Klein, wicekrólewnemi pp.: Ferberówna, Markheimówna i p. Dolińska. Po obrzędzie koronacyi wygłosił król mowę do swego tańczącego narodu i objął rządy krótkotrwałe, bo niezadługo wybuchła rewolucya, stoczono walkę, po której obwołano republikę. Ze strojów pań na wyróżnienie zasługują pp. Mossoczowej, Fischerowej i p. Wojnowskiej (strój japoński). Na sali między innemi zauważyliśmy pp. Wodzinowskich, Morawskich, Łuczków, Dobrowolskich, Kaczkowskich, Libanów, dra Bobrowskiego, Kepplerów, Ferberów, Sobolewskich, Kleinów i wielu innych. Do kadryla stanęło 120 par.

Tańce prowadzili znani wodzireje pp. Roman Klein i Witold Sobolewski. Zabawa przeciągnęła się do białego rana, tak że koło godziny 8 stanęło do mazura jeszcze 70 par.

# Z kraju.

**Konkurs.** Zarząd Główny Macierzy Szkolnej Księstwa cieszyńskiego ogłasza niniejszem konkurs na posadę buchaltera, która nadana zostanie od dnia 15 lutego, względnie 1 marca 1913 r. Podania należycie udokumentowane z wyszczególnieniem warunków, należy wnosić do Zarządu Głównego Macierzy Szkolnej w Cieszynie (Dom Narodowy). Tyrmin upływa z dniem 10 lutego 1913 roku.

**Zakopane.** (Zawody saneczkarskie Z. K. T. T. N. Śnieg. — Z karnawału).

W niedzielę 2 lutego, na drodze prowadzącej do Morskiego Oka, na przestrzeni Cyrhla Toporowa—Jaszczurówka, urządza Zakopiańskie Koło T. T. N., pierwsze wielkie zawody saneczkarskie. Program biegów jest następujący: **Bieg I**, saneczki jednoosobowe różnych typów. **Bieg II**, saneczki dwuosobowe różnych typów. **Bieg III**, saneczki trzyosobowe różnych typów. We wszystkich trzech biegach jazda w pozycyi siedzącej, kierowanie nożne. **Bieg IV**, sanki z kierownicą typ Zeppelin na 2 osoby. **Bieg V**, sanki z kierownicą typ Zeppelin na 3 osoby. **Bieg VI**, bobsleighi drewniane na 3 osoby. **Bieg VII**, bobsleighi drewniane na 4 osoby. **Bieg VIII**, bobsleighi żelazne na 5 osób. **Bieg IX**, bobsleighi żelazne na 6 osób. Stan czasowy. We wszystkich biegach po 3 nagrody. Kierownicy sanek w biegach: V, VI, VII, VIII i IX, muszą być członkami Towarzystw uprawiających sporty zimowe. Zgłoszenia do biegów przyjmują: sekretaryat Koła T. T. N. w Zakopanem (Spółka Handlowa) i sekretaryat Tatrzańskiego Towarzystwa Narciarzy w Krakowie, ul. Gołębia l. 14. Dochód z zawodów przeznaczony jest na fundusz propagandy sportów zimowych i letnich. Wstęp na zawody 1 kor. Członkowie towarzystw sportowych 60 hal. — Członkowie T. T. N. wstęp wolny.

Zawody te jako pierwsze na gruncie zakopiańskim budzą niezwykłe zainteresowanie. Aby zapewnić zupełne bezpieczeństwo startującym staraniem Koła T. T. N. będą usypane wały na skrętach drogi, zabezpieczające sanki od wypadnięcia z toru.

Od niedzieli śnieg sypie dzień i noc z małymi przerwami, tak gruntownie pozasypywał wszystkie ścieżki, że w niektórych miejscach poza obrębem stacyi klimatycznej trudno się dostać do domów.

W dniu 1 lutego br. odbędzie się pod protektoratem hr. Maryi Tarnowskiej bal na szpital klimatyczny w Zakopanem, w salach zakładu dra Chramca.

*K. S.*

**Mydlniki.** W tutejszej czytelni Akad. Koła T. S. L. urządzono siłami członków dnia 26 b. m. obchód styczniowy. W programie obchodu umieszczono „X Pawilon", który z przejęciem się i wczuciem w role odegrali sami członkowie czytelni. Delegaci Akad. Koła T. S. L. wyjaśnili w przemowach przyczyny i warunki powstania w r. 1863 i nakreślili przebieg jego. Wygłoszono również deklamacye „Do dzieła" i „Jest kraj nieszczęsny", które przyjęto żywymi oklaskami. Widownia była zapełnioną.

**Bochnia** 27 stycznia. (Przeniesienie starosty Żeleskiego). W tych dniach opuszcza miasto nasze starosta Żeleski, powołany na odpowiedzialne stanowisko kierownika władzy politycznej w Przemyślu.

Z żalem żegna go miasto i powiat bocheński, bo przez czas kilkuletniego swego pobytu u nas — potrafił p. Żeleski, dzięki ujmującym zaletom swego charakteru, obywatelskiemu sposobowi myślenia i nawskroś nowoczesnemu duchowi, jakim umiał natchnąć administracyę — zaskarbić sobie nie tylko ogólną sympatyę — ale szacunek i wdzięczność szerokich kół społeczeństwa, korporacyj i instytucyj. Licząc się z postępem czasu, nie uważał sobie za zadanie występować wrogo przeciw objawom życia publicznego, będącym wyrazem demokratyzacyi społeczeństwa — lecz przeciwnie odnosił się z całą życzliwością do tych dążeń i prądów, które tej demokratyzacyi są wykładnikiem. Bezstronność w administracyi — wstrzymywanie się od wywierania nacisku na życie publiczne w jakimś z góry powziętym kierunku — cechowały starostę Żeleskiego, którego stanowisko cechowała daleko idąca bezstronność.

Z drugiej strony jako obywatel i Polak w całem znaczeniu tego słowa, brał czynny udział w pracach tych towarzystw, które na celu mają podniesienie moralne i kulturalne społeczeństwa polskiego. Jako prezes Tow. bursy gimnazyalnej im. Adama Mickiewicza — przyczynił się niemało wpływem swym i osobistą ofiarnością do zapewnienia Towarzystwu temu materyalnego rozwoju.

Jakim był stosunek p. Żeleskiego do T. S. L. wskazuje fakt, że nie tylko sam był najżyczliwszym członkiem T. S. L., ale także dwóch swych nieletnich synków do T. S. L. zapisał — już w dzieciństwie wskazując im drogę pracy dla ojczyzny. Rada miejska w uznaniu wdzięczności dla ustępującego starosty, uchwaliła przez osobną deputacyę podziękować Mu za życzliwość, z jaką odnosił się do spraw miasta — a Rada powiatowa w komplecie udała się do p. Żeleskiego, aby pożegnać Go i złożyć również podziękowanie za obywatelską uczynność wobec powiatu i włościaństwa. Osobnem pożegnaniem uczciło p. Zeleskiego nauczycielstwo z całego powiatu, do Bochni przybyłe.

Przy sposobności pożegnania p. Zeleskiego złożono 150 K na bursę gimnazyalną w Bochni.

**Wiec rolniczy w Siedlcach** (powiat Nowosądecki) odbędzie się we czwartek, dnia 6 lutego b. r. o godzinie 2 po południu. Odpowiedni referat wygłosi delegat komitetu „Towarzystwa rolniczego krakowskiego", redaktor „Tygodnika rolniczego" p. Jasiński.

**Przemyśl.** (Stały teatr polski). Powstało tu stowarzyszenie związkowe artystów dramatycznych zorganizowane na statutach zatwierdzonych przez namiestnictwo, pod artystycznem kierownictwem Grzegorza Manasterskiego, byłego dyrektora teatru ludowego we Lwowie. Towarzystwo składa się z pierwszorzędnych sił artystycznych prowincyi, a mianowicie należą doń: Stanisław Modzelewski, Władysław Heleński, Jan Szkudelski, Antoni Ziembiński, Eugeniusz Kuźniewicz, Matyczyński Józef, Bolesław Horski, Kazimierz Dobiesław, Arnold Podróżyski, Janina Welichowska, Marya Sieniawska, Marya Segeny, Helena Wostrowska, Michalina Zamiłło, Zofia Kuźniewicz, Lilli Kwiecińska. Dyrygent orkiestry Maks Friedwald. Orkiestra własna złożona z 7 muzyków. Sekretarz Aleksander Łoza Sufler Michał Górski. Inspicyent Edward Onyszko.

Otwarcie teatru w sali „Przyjaźni" nastąpi w dniu 1 lutego. Repertoar obejmuje wodewile i sztuki wystawne, a oprócz tych dawane będą na wzór warszawskiego teatru przedstawienia miniaturowe po niższych cenach niż w kinematografach.

**Jarosław**, 26 stycznia. (Obchód powstania 1863 roku. — Sąd obwodowy w Jarosławiu. — Aresztowanie „szpiega." — Wychodźcy z Kanady. — Samobójstwo ucznia).

W podniosły sposób święciła młodzież szkół średnich 50-tą rocznicę powstania styczniowego. Po złożeniu na cmentarzu hołdu poległym powstańcom, ruszył pochód, któremu towarzyszyły nieprzejrzane tłumy mieszkańców, ulicami: Krakowską, Grunwaldzką i Mickiewicza, 3 Maja pod krzyż pamiątkowy na Głębece, skąd po przemówieniach i odśpiewaniu narodowych pieśni, wrócił pod „Sokół", gdzie się rozwiązał.

Staraniem instytucyj i towarzystw miejscowych odbył się również 26 b. m. uroczysty obchód powstania z 1863 r. Po nabożeństwie i okolicznościowem kazaniu w kościele parafialnym, uszykował się pochód i ruszył na stary cmentarz, gdzie wygłosił przemówienie profesor Kuc nad grobem pułkownika Czachowskiego. Na czele pochodu kroczyła młodzież szkół ludowych i średnich, w dalszych szeregach szły: straż pożarna, związek kolejarzy, cechy rzemieślnicze, stow. „Gwiazda" ze sztandarami, wreszcie oddział skautów i zastępy sokołów.

Obchód zakończył uroczysty wieczór w sali „Sokoła", podczas którego panował nader podniosły nastrój. Na program złożyły się: 1) zagajenie; 2) żołnierze z roku 1863 — wykład ilustrowany obrazami świetlnemi; 3) wieniec pieśni polskich — orkiestra gimn.; 4) L. Staff: fragment z Twardowskiego, deklamacya; 5) solo fortepianowe; 6) pieśni obozowe z 1863 roku; 7) żywe obrazy, ilustracye z 1863 roku Artura Grottgera.

Sprawa utworzenia w mieście naszem sądu obwodowego, o który od szeregu lat dobijamy się u władz kompetentnych, zostanie wreszcie w najbliższym czasie pomyślnie załatwioną. Dzięki energicznym zabiegom posła, radcy Rychlika, zażądały w tych dniach ministerstwa sprawiedliwości, skarbu i dla Galicyi, by przesłano plany budowy. Niezadługo zatem stanie w Jarosławiu sąd obwodowy, co niewątpliwie przyczyni się do podniesienia naszego miasta.

Niedawno zdarzył się na pograniczu wypadek, godny zanotowania. Strażnik skarbowy, Grzesznik, jechał w mundurze skarbowym na objęcie służby do Majdanu sieniawskiego, na granicy rosyjskiej. Ponieważ noc była pochmurną, woźnica, znalazłszy się na rozstaju, zmylił drogę i zajechał na teren rosyjski. Tutaj strażnik wpadł w ręce zbirów moskiewskich, którzy zawlekli go przez Podkamień i i Tarnogród do Biłgoraja, gdzie osadzono go w więzieniu. Aczkolwiek jest wprost śmieszną rzeczą posądzać o szpiegostwo człowieka, mającego na sobie mundur austryacki, to jednak „batiuszka" jest, zdaje się, innego zdania, i kto wie, jak długo Grzesznik posiedzi za niepopełnione grzechy w więzieniu, jeśli władze nasze nie poczynią energicznych kroków, by go uwolnić.

W tych dniach otrzymało starostwo nasze telegram z zapłaconą odpowiedzią od wychodźców polskich w Kanadzie, w którym proszą o poinformowanie ich, czy to jest prawdą, że Austrya mobilizuje swą armię i zamierza wypowiedzieć wojnę Rosyi. Ponieważ konsul kanadyjski nie chciał udzielić im w tej sprawie żadnych wyjaśnień, przeto zwrócili się wprost do tutejszego starostwa, oświadczając zarazem, że są gotowi natychmiast powrócić do kraju na wypadek, gdyby pogłoska ta okazała się prawdziwą.

Wystrzałem z rewolweru odebrał sobie życie uczeń VIII. klasy gimn. B. w parku miejskim na Olszanówce. Powodem samobójstwa miała być obawa przed rzekomo złą cenzurą na półrocze.

**Hyżne**, 26 stycznia. (Wystawa krajowego kursu kroju i szycia bielizny.)

Dnia 2 lutego nastąpi we wsi Hyżnem otwarcie wystawy krajowego kursu kroju i szycia bielizny. Wystawa ta, umieszczona w ochronce SS. Rodziny Maryi, składać się będzie z wyrobów uczestnic kursu. Kurs trwał przez trzy miesiące, brało w nim udział 15 dziewcząt wiejskich. Nauki udzielała nauczycielka p. Eugenia Konturkówna, specyalnie kształcona w zakresie przemysłowego wyrobu bielizny kosztem kraju w Wiedniu, która uczyła następujących przedmiotów: szycia ręcznego i maszynowego, rysowania form bielizny, przykrawania i szycia bielizny. Kurs ten urządzono kosztem Wydziału krajowego za staraniem miejscowego proboszcza ks. Ignacego Łacheckiego.

# Ze świata.

**Z „Towarzystwa Kultury Polskiej" w Warszawie.** W poniedziałek odbyło się w Warszawie walne zgromadzenie delegatów „Tow. Kultury Polskiej", założonego, jak wiadomo, przez Aleksandra Świętochowskiego. Zebranie było niezwykle burzliwe. Na początku zgromadzenia zabrał głos p. Świętochowski i umotywował wniosek zasadniczy, streszczający się w tem, iż do Towarzystwa należeć mogą wyłącznie Polacy bez różnicy wyznania i pochodzenia. Wniosek ten poparł p. Andrzej Niemojewski podnosząc, że Tow. jest polskie i pragnie tylko polskim interesom służyć. Sprzeciwili się natomiast temu wnioskowi obecni na zebraniu reprezentanci polscy i żydowscy skrajnych grup politycznych z panią Rotwandową i Ludwikiem Krzywickim na czele. Wniosek p. Świętochowskiego upadł nieznaczną mniejszością, wobec czego pan Świętochowski poprosił o wykreślenie go z Towarzystwa i demonstracyjnie opuścił salę. Za nim wyszli wszyscy jego zwolennicy.

Fakt ten wywołał w Warszawie wielkie wrażenie. Prasa warszawska podnosi, że odrzucenie wniosku p. Świętochowskiego i jego konsekwencye równoznaczne są z zamianą Tow. Kultury Polskiej na Tow. Kultury o charakterze czysto międzynarodowym, a stanowisko zajęte przez większość żydowskich i polskich „lewicowców" jest wyrazem dążenia do zmiany polskiego charakteru instytucyi.

P. Aleksander Świętochowski wystąpił niedawno z redakcyi miesięcznika „Kultura Polska" z powodu różnicy zapatrywania na kwestyę żydowską i wydaje obecnie własny miesięcznik „Humanista", w którym z ogromną siłą i odwagą zwalcza separatyzm żydowski i demaskuje rozkładową działalność rozmaitych Jackunów i St. Mendelsohnów.

**Wystawa „Sztuki" w Poznaniu.** Równolegle z krakowską wystawą „Sztuki", wydział Towarzystwa artystów polskich „Sztuka" urządził drugą swoją wystawę w Poznaniu, a 58 z rzędu w czasie istnienia Towarzystwa. Podstawę wystawy poznańskiej tworzy kollektywny zbiór obrazów Wojciecha Weissa, oraz szereg rzeźb Ksawerego Dunikowskiego. Ogółem w wystawie tej bierze udział 22 artystów, mianowicie: T. Axentowicz, O. Boznańska, St. Czajkowski, Ksawery Dunikowski, St. Filipkiewicz, G. Gwozdecki, Wł. Jarocki, St. Kamocki, L. Machalski, A. Markowicz, K. Maszkowski, J. Mehoffer, H. Nadelmann, T. Niesiołowski, A. Nowakowski, St. Ostrowski, L. Puget, Fr. Reratkiewicz, J. Rubczak, J. Talaga, W. Weiss i W. Wyrwiński.

Urządzenie wystawy w Poznaniu objęli: prezes „Sztuki" Ksawery Dunikowski i sekretarz wydziału Karol Maszkowski. Afisz wystawy projektował Karol Maszkowski.

**Echa polskiego ruchu niepodległościowego we Francyi.** Prasa francuska wyzyskiwała dotychczas dla swych celów politycznych prześladowania Polaków w Prusach, zupełnie przemilczając o nacisku

polskości w zaborze rosyjskim. Odrodzenie się polskiego ruchu niepodległościowego, skierowanego przeciwko aliantce Francyi, zaczyna budzić pewne zainteresowanie nad Sekwaną i każe prasie francuskiej zwracać uwagę i na Królestwo Polskie.

Jednym z objawów takiego zainteresowania jest znamienny artykuł bardzo rozpowszechnionego dziennika paryskiego „Intransigeant" (N. 11858), zatytułowany „Polacy przygotowują powstanie przeciwko Rosyi". Organ Rocheforta zwraca uwagę na nastrój antirosyjski w Polsce, ogarniający młodzież, chłopów i masy robotnicze, „manifestując płomienne pragnienie oglądania Polski wolnej" podkreśla fakt, że Austrya liczy się z tym nastrojem, wreszcie przytacza najbardziej charakterystyczne wyjątki ze znanej odezwy Komisyi Tymczasowej skonfederowanych stronnictw niepodległościowych. „Intransigeant" stwierdza, że dla Rosyi też nie jest tajnem takie usposobienie Polaków, wobec czego rząd rosyjski postanowił na wypadek wojny opuścić całe Królestwo aż po Warszawę, zaś sztab generalny umieścić w Wilnie. Wszystko to każe dziennikowi paryskiemu uznać wielką doniosłość ruchu niepodległościowego, rozwijającego się w dwóch zaborach Polski.

**Senior między arcyksiążętami.** Zmarły arcyks. Rainer, urodzony w r. 1827, był seniorem między arcyksiążętami i już z tego powodu zażywał szczególnej czci w domu cesarskim. Ojciec jego, również Rainer, wicekról włoski, był najmłodszym synem cesarza Leopolda II. Ponieważ cesarz Franciszek Józef jest prawnukiem Leopolda II, więc zmarły arcyksiążę był w piątym stopniu pokrewieństwa z cesarzem. Ożenił się w roku 1852 z arcyks. Maryą, córką arcyks. Karola, naczelnego wodza w bitwie pod Aspern, a w roku zeszłym obchodził wesele dyamentowe. Małżeństwo było szczęśliwe, ale bezdzietne.

Arcyks. Rainer objął w r. 1857 przewodnictwo tak zwanego „Reichstagu", który w trzy lata później obradował nad zasadami konstytucyi. Był następnie prezydentem ministrów w gabinecie Schmerlinga aż do r. 1865. W r. 1866 jako marszałek-porucznik brał udział w wojnie z Włochami, a w r. 1872 objął naczelną komendę nad obroną krajową. Był kuratorem Akademii umiejętności w Wiedniu i wogóle zajmował się żywo nauką i sztuką. Dla Wiedeńczyków był osobistością nadzwyczajnie popularną i powszechnie lubianą. Od szeregu lat w życiu politycznem nie brał już żadnego udziału.

**Samobójstwo kapitana.** Z Ołomuńca piszą pod datą 27 b. m.: Wczoraj wystrzałem z rewolweru odebrał sobie życie Eugeniusz Adamowski, niedawno spensyonowany kapitan piechoty, Polak rodem ze Lwowa.

Adamowski od dwu lat cierpiał na chorobę mleczu pacierzowego; samobójstwo popełnił w chwili szału wywołanego strasznemi cierpieniami.

---

Składki. Na przytulisko weteranów z r. 1863 złożono: uczenice żeńskiej szkoły handlowej 2 K; urzędnicy kierownictwa budowy reg. Wisłoka w Rzeszowie zamiast nalepek w dniu 22 b. m. 8 K (w nrze 39 mylnie wymienione).

Dla T. Baranowskiego złożono: J. K. S 4 K.

Dla A. Palkajowej złożono: J. K. S. 2 K, N. N. 8 K.

Dla chorego studenta złożono: S. M. 2 K.

Z kalendarza. We środę 29 stycznia: Franciszka Sal. i Sabiny; we czwartek 30 stycznia: Martyny i Hiacynty m.; w piątek 31 stycznia: Piotra Nolask. i Marceli.

Wschód słońca dnia 29 stycznia o godzinie 7 minut 30; zachód o godzinie 4 min. 27; długość dnia godzin 9 m. 07.

Z krakowskiego obserwatoryum. — Dnia 28 stycznia termometr doszedł od — 5·2 do — 4·1 Cels.; barometr podnosił się.

Dnia 29 stycznia o godzinie 7 rano stan barometru 15·1 mm., termometru — 7·5 Cels.; — wiatr północny.

Zakopane. (Tel. Związku turystycznego.)

Ciepłota najwyższa — 4·3, najniższa — 8·2, Cels. — Ciśnienie powietrza 689. Kierunek wiatru północno-zachodni.

Prognoza: zmienne zachmurzenie. Śnieg suchy sypki. Warstwa gruba 25—30 cm.

**Repertoar teatru miejskiego im. Słowackiego w Krakowie.**

We środę: Trylogia p. t. „Zygmunt August" („Ostatni").

We czwartek: „Dyabeł i karczmarka".

W piątek: „Dożywocie".

W sobotę: „Pani Bella".

W niedzielę po połudn.: „Betleem Polskie"; wieczór: „Pani Bella".

**Teatr świetlny „Uciecha" Starowiślna 16.**

Bardzo urozmaicony program od soboty d. 25 do piątku d. 31 b. m. włącznie. Jazda Dunajcem przez Pieniny. Święto japońskie w Anamie. Bracia rywalami, amerykański dramacik. Wiosna życia, film kolor. W mysiej łapce (kom.). Fałszywy alarm (humor.). Nadto inne obrazy. Zaślubiny w Żywcu przez s botę i niedzielę.

W niedzielę od 2½ do 11. Codziennie od 4—10½.

**Szkoła nauk społeczno-politycznych.**

We środę od godz. 6—7 Z. Heryng: Ekonomia teoretyczna.

We czwartek od godz. 6—7 dr Reinhold: Encyklopedya prawa; od godz. 7—8 Radlińska: Konserwatoryum światowe.

**Powszechne wykłady uniwersyteckie**

w auli I szkoły realnej przy ulicy Studenckiej o godz. 6 wieczór. Wstęp 10 hal.

We środę: Prof. uniw. Jag. dr Stanisław Kutrzeba: „Ustrój Litwy do Unii lubelskiej".

We czwartek VII wykład prof. St. Kutrzeby.

**Z uniwersytetu ludowego.**

We środę o godz. 7 doc. dr St. Loria: Od świecy do lampy łukowej (z doświadczeniami).

We czwartek o godz. 7: dr Z. Daszyńska-Golińska: Polacy jako siła liczebna i moralna.

Wykłady odbywają się w sali przy ul. Zwierzynieckiej l. 14.

---

# Dział ekonomiczny.

*** Akcya kredytowa banków krakowskich.** — Z końcem zeszłego roku odbyła się z inicyatywy tutejszej Izby handlowej i przemysłowej konferencya pracujących na terenie krakowskim instytucyj bankowych, celem omówienia projektu konsorcyalnej akcyi kredytowej na rzecz przemysłu i handlu, zagrożonego obecnem przesileniem ekonomicznem. Kontynuując tę myśl, Izba uczyniła zadość prośbie przedstawionej w tym kierunku przez dyrektora Centralnego Związku fabrycznego posła Battaglię i zaprosiła reprezentantów Banków na konferencyę, która odbyła się w niedzielę pod przewodnictwem wiceprezydenta Tadeusza Epsteina.

Wobec wszystkich bez wyjątku przedstawicieli instytucyj w Krakowie reprezentowanych, przewodniczący zaznaczył konieczność wdrożenia konsorcyalnej pomocy kredytowej dla tych przemysłów zachodnio-galicyjskich, które podczas obecnego przesilenia wykazały zdrowe i silne ekonomiczne podstawy i jako takie w interesie ogólno-gospodarczym zasługują na bezwzględne poparcie.

Sprawę kredytu konsorcyalnego przedstawił szczegółowo dr Merz, jako reprezentant Związku fabrycznego, przyczem uzasadnił cyfrowo konieczność zapobiegawczej akcyi kredytowej odnośnie do poszczególnych przemysłów.

Po ożywionej dyskusyi oświadczyli jednomyślnie zastępcy banków zasadniczą chęć przystąpienia do wspólnej akcyi, przyczem udzielenie indywidualnych kredytów uczyniono zawisłem od wyniku dochodzeń przeprowadzić się mających w każdem przedsiębiorstwie. Przewodniczący z uznaniem stwierdził zgodność wszystkich instytucyj w podjąć się mającej akcyi, czem instytucye te dały dowód należytego zrozumienia potrzeb naszego przemysłu.

Z miejskiej centralnej targowicy na bydło w Krakowie Kraków, 28 stycznia.

Na dzisiejszy targ spędzono bydła rogatego 98, cieląt 239, owiec i kóz 0, nierogacizny 597; razem 934 zwierząt. — Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi: buhaje z paszy od —·— do 0—·—, buhaje chude — do —; woły od —·— do 0—·—; krowy —·— do —; jałownik —·— do —·—, cielęta 0·— do 0—·—, nierogaciznę tuczną —·— do —·—; bitej wagi: nierogaciznę 148·— do 162·—. Z zakupionych na oko płacono za sztukę: buhaje 104·— do 340·—, woły z paszy od 250·— do 400·—, krowy od 150.— do 280·—, jałówki od 100·— do 292·—, cielęta od 29·— do 80·—, owce i kozy od —·— do —·—.

Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na miejscową konsumcyę 832 sztuk, na konsumcyę innych gmin kraju 80; cieląt i świń —0; na eksport za granicę kraju bydła rogatego 22, na eksport za granicę kraju nierogacizny —.

Ceny powyższe obliczone bez opłaty akcyzowej.

Sprawozdanie syndykatu rolniczego z targu zbożowego w Krakowie na Kleparzu dnia 28 stycznia.

Tendencya: niezmieniona, zaofiarowanie dostateczne, chęć kupna i obroty: mierne.

Sprzedawano: Pszenicę czerwoną i żółtą (75/78) kg. od K 9·90 do 10·40; węgierską nową (76/79) od —·— do —·—: żyto dworskie (68/72 kg.) od 9·35 do 9·90; żyto węgierskie —·— do —·—; jęczmień 8·25 do 9·—; jęczmień browarny od 0·— do 0·—; jęczmień na krupy od 0·— do 0·—; owies 9·15 do 9·65; owies na paszę dworski od 0·— do —·—; owies targowy 0·— do —·—; kukurudzę ros. starą cinquantin 10·40—10·60; kukurudzę rosyjską starą 10·25 do 10·50; groch Victoria od —·— do —·—; groch zwykły od 0·— do 0·—; groch pastewny od 0·— do —·—; rzepak zimowy —·— do —·—, otręby pszenne od 0·— do 0·—; otręby żytnie od 0·— do 0·—; omieciocę od 0·— do 0·—; siano łąkowe od 0·— do 0·—; ziemniaki stołowe nowe 0·— do 0·—; ziemiaki gorzelniane od 0·— do 0·—; rzepak od —·— do —·—.

Wszystko za 50 klg. loco Kraków bez opłaty spożywczej.

---

# Kronika lwowska.

**Lwów, 29 stycznia.**

**Wystawa sztuki we Lwowie.** Wystawa sztuki polskiej na dochód funduszu wdów i sierot po dziennikarzach polskich, którą urządza Towarzystwa dziennikarzy polskich ze współudziałem Tow. przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, odbędzie się już na pewno w dniu 20 kwietnia b. r. Na wspólnem posiedzeniu wydziału Tow. dziennikarzy polskich z członkami dyrekcyi Tow. przyjaciół sztuk pięknych, które odbyło się dnia 23 b. m., ustalono warunki, oraz termin nadsyłania dzieł. W tych dniach roześle się zaproszenia do wszystkich artystów polskich, które — jak się można spodziewać — zostaną przyjęte życzliwie i odniosą dobry skutek. Delegat Tow. dziennikarzy polskich umyślnie — jak wiadomo — bawił w tym celu w Krakowie, gdzie powstał specyalny komitet, złożony z artystów: rektora Axentowicza, prof. Malczewskiego, Mehoffera i Dunikowskiego. Komitet ten tworzy zarazem „jury" dla dzieł krakowskich artystów. W ten sposób Lwów dostanie gotowy już materyał; dla dzieł lwowskich obowiązuje „jury" Tow. przyjaciół sztukk pięknych.

Tow. stara się usilnie o stworzenie takiego samego komitetu w Warszawie i wyśle prawdopodobnie w tej sprawie specyalnego delegata. Na wystawę przysyłać należy jedno lub najwyżej dwa dzieła. Kto z artystów chce mieć reprodukcyę wystawionego dzieła w katalogu, zechce dobrą fotografię przysłać najpóźniej do 18 marca b. r. pod adresem Przyj. sztuk pięknych we Lwowie, ulica Dzieduszyckich l. 1. Byłoby bardzo pożądane, o ile to możliwe, wcześniejsze, niż podany termin, przysyłanie fotografij. Ostateczny termin przysyłania dzieł na wystawę: poniedziałek 14 kwietnia do 12 w południe. Katalog ilustrowany, który wyjdzie w znacznej ilości, będzie zawierał pogląd na współczesną sztukę polską w ogólności, szczególnie zaś z uwzględnieniem dzieł przysłanych na wystawę. Sale wystawowe zostaną odświeżone i stosownie udekorowane. Wielkim sukcesem urządzających tę niezwykłą ekspozycyę, jest zdobycie kilkutysięcznej sumy na zakupy z tej właśnie wystawy, której pomysł spotkał się z tak gorącem poparciem najwybitniejszych artystów.

**Repertoar teatru lwowskiego.**

We czwartek: „Luba niewinność".

W piątek: „Taniec czynowników".

W sobotę po poł.: „Kupiec wenecki"; wieczór: „Hugenoci".

---

# ✝ Władysław Bełza.

Lwów. Dzisiejszej nocy zmarł Władysław Bełza, poeta, sekretarz biblioteki Ossolińskich.

Ś. p. Władysław Bełza urodził się w roku 1847 w Warszawie. W roku 1865 wstąpił do wojska i ukończył szkołę junkierską w Kazaniu, niebawem jednak porzucił zawód wojskowy i zaczął pracować na niwie literackiej. W roku 1868 przybył do Krakowa, gdzie był lektorem ociemniałego Wincentego Pola. W Poznaniu redagował „Tygodnik Wielkopolski", był jednym z założycieli polskiego teatru.

Wydalony z Poznańskiego, osiadł we Lwowie, gdzie w r. 1882 otrzymał posadę skryptora literackiego w „Ossolineum". Obok rozległej pracy literackiej, której planem jest kilkanaście tomików poezyj dla dzieci, liczne studya literackie, uznane za cenne nabytki i przyczynki, śp. Bełza był jedną z najczynniejszych osobistości w stosunkach literackich Lwowa. Założył tam „Koło art.-literackie", „Tow. literackie im. Mickiewicza", zarządzał wydawnictwem książek szkolnych dla Galicyi w „Ossolineum", redagował wiele wydawnictw itd.

W piśmiennictwie zajął wybitne stanowisko, jako poeta piszący dla dzieci. Utwory jego tętniące gorącą miłością ojczyzny, spopularyzowały jego imię i zapisały trwale na kartach poezyi polskiej. R. i. p.

---

# Niepewna sytuacya.

**(Telegr. „Nowej Reformy" z 29 stycznia.)**

**Wzburzenie w Rumunii.**

Bukareszt. W opinii publicznej panuje wielkie wzburzenie. Powszechnie domagają się szybkiego załatwienia sporu z Bułgaryą. Z wielkiem naprężeniem oczekują dzisiejszego posiedzenia Izby deputowanych, na którem rząd ma złożyć swoją deklaracyę. Sądzą, że prezydent ministrów oświadczy, iż Rumunia najpóźniej do końca bieżącego tygodnia czekać będzie na definitywną odpowiedź Bułgaryi.

Opinia publiczna domaga się od Austryi udzielenia Rumunii czynnej pomocy.

Rumunia żąda obecnie odstąpienia jej wszystkich wyżyn naokoło Silistryi położonych, do posiadania zaś samego miasta Silistryi nie przywiązuje żadnego znaczenia.

**Odpowiedź Porty.**

Konstantynopol. Projekt odpowiedzi Porty na notę mocarstw wczoraj został przetłómaczony na język francuski i prawdopodobnie przedłożony będzie ponownie radzie ministeryalnej. Jak słychać, oświadcza Porta w tej odpowiedzi, że przyjmuje uczynione już przez pełnomocników tureckich na posiedzeniu konferencyi pokojowej w dniu 3 bm. koncesye, a więc o ile dotyczą wilajetu Adryanopol: linię graniczną, idącą wzdłuż dawnej granicy aż do rzeki Arda, następnie wzdłuż rzeki Sögüdlü Köj aż do jej ujścia, pozostawiającą na wschodzie Gimülczina, a kończącą się na jeziorze Burugöl. Porta utrzymuje w mocy swoje prawa do wysp. Odpowiedź mogłaby być dziś wieczorem wręczona ambasadorom.

**Krwawe rozruchy w armii tureckiej.**

Konstantynopol. Z Czataldży donoszą o krwawych walkach między oficerami młodotureckimi a oficerami innych obozów. W walkach tych 50 żołnierzy i oficerów zginęło, 100 zostało rannych.

**Oficyalne zaprzeczenie.**

Konstantynopol. Pogłoski o konfliktach między tureckimi wojskami na linii Czataldża są fałszywe.

**Goltz pasza w Turcyi.**

Petersburg. „Now. Wremia" donosi, że marszałek niemiecki Goltz pasza przybył potajemnie do Konstantynopola, celem reorganizacyi armii tureckiej.

**Gabinet turecki.**

Konstantynopol. Gabinet jest prawie w całości utworzony, z wyjątkiem prezydyum rady państwowej. Toczą się rokowania z byłym wielkim wezyrem Hakki paszą co do wstąpienia do gabinetu. Czyni on jednak zawisłem wstąpienie swoje od przyjęcia swego ogólnego programu politycznego o charakterze pojednawczym.

**Kiamil pasza chory.**

Konstantynopol. Były wielki wezyr Kiamil pasza został tknięty paraliżem.

**Mocarstwa wobec żądań Czarnogóry.**

Londyn. Konferencya ambasadorów zajmowała się na ostatniem posiedzeniu żądaniami Czarnogóry. Mocarstwa trójporozumienia oświadczyły się za spełnieniem życzeń Czarnogóry, która żąda odstąpienia jej miasta Skutari. Natomiast mocarstwa trójprzymierza są za odstąpieniem Czarnogórze tylko doliny i jeziora Skutari, jednak miasto Skutari miałoby pozostać przy Albanii.

**Pogotowie floty rosyjskiej.**

Londyn. „Daily Mail" donosi z Odessy, że rosyjska flota czarnomorska jest przygotowana do wyjazdu do Trapezuntu i obsadzenia Erzerum.

**Wyjazd okrętów austryackich.**

Wiedeń. Jak donoszą z Pola, krążowniki, „Cesarzowa Marya Teresa" i „Cesarzowa Elżbieta" otrzymały rozkaz przygotowania się do wyjazdu do Konstantynopola.

---

Konstantynopol. W jednym z tutejszych meczetów odbyło się wielkie zgromadzenie oficerów młodotureckich i starotureckich, na którem uchwalono protest przeciw zamordowaniu ministra wojny Nazima paszy.

---

# Z Rady państwa.

**(Telegramy „N. Reformy" z d. 29 stycznia.)**

**Z Izby posłów.**

Wiedeń. W Izbie posłów odbywa się w dalszym ciągu drugie czytanie ustawy o epidemiach.

**Rusini przeciw Stuergkhowi.**

Wiedeń. W czasie dyskusyi nad ustawą o epidemiach pojawił się w Izbie posłów prezydent ministrów Stuergkh. W tej samej chwili posłowie ukraińscy Trylowski, Łahodyński i Ławruk zerwali się ze swoich miejsc i zaczęli wnosić okrzyki przeciw prezydentowi ministrów.

**Rokowania polsko-ruskie.**

Wiedeń. W rokowaniach polsko-ruskich nastąpił zastój. Wątpią, czy rokowania polsko-ruskie w sprawie uniwersytetu będą na nowo podjęte. Starają się natomiast rozpocząć na nowo rokowania z Rusinami w sprawie reformy wyborczej do Sejmu galicyjskiego.

**Sytuacya parlamentarna.**

Wiedeń. Sytuacya parlamentarna na razie nie wyjaśniona. Prace około planu finansowego postępują wprawdzie w dość szybkiem tempie, jednak opozycya przeciw zamierzonemu zaprowadzeniu wglądania do ksiąg handlowych przybiera coraz większe rozmiary. Wobec tego stało się wątpliwem, czy plan finansowy da się do 15 lutego przeprowadzić.

W bieżącym tygodniu rząd przedłoży w Izbie posłów projekt ustawy o zaprowadzeniu podatku zapałkowego.

---

# Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy"

**z 29. stycznia.**

**Sesya Sejmów krajowych.**

Wiedeń. Sejmy krajowe mają być zwołane na 17 i 18 lutego.

**Przeciw akademii górniczej w Krakowie.**

Leoben. Rada gminna uchwaliła protest przeciw założeniu akademii górniczej w Krakowie.

**W obronie kas oszczędności.**

Wiedeń. W ministerstwie skarbu toczą się narady, w sprawie ograniczenia prawa przyjmowania wkładek przez banki. Rząd chce z większą ścisłością wykonywać przepisy ograniczające prawo przyjmowania wkładek przez banki, a zwłaszcza postanowienie, zabraniające bankom przyjmowania wkładek poniżej 100 koron.

**O uwolnienie rezerwistów.**

Wiedeń. Stronnictwa parlamentarne rozpoczęły u rządu starania, celem uwolnienia tych rezerwistów, którzy od kilku miesięcy pełnią służbę graniczną, ze szkodą dla swoich rodzin i interesów zarobkowych. W zamian za to posłowie proponują powołanie innych rezerwistów, względnie zmianę rezerwistów co 4 tygodnie.

**Rosya w Mandżuryi.**

Mukden. (Ag. Pet.). Rząd kreował stanowisko głównego komenderującego siłami zbrojnemi w Mandżuryi i rezydenta, któryma samodzielnie rozstrzygać ważne kwestye dyplomatyczne mandżurskie i znosić się z przedstawicielami zagranicy.

**Strajk w Petersburgu.**

Petersburg. (Ag. Pet.). Wczoraj w drugim dniu strajku, strajkowało 12.000 robotników zakładów putiłowskich, nie przyszło do żadnego zajścia.

---



---

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
**Michał Konopiński.**

---

## NADESŁANE.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).



---

Oświadczam, że najzupełniej nie miałem zamiaru obrazić p. Stefana Horocha, słuchacza agronomii uniwersytetu Jagiellońskiego, proszę Go więc, ażeby zajście uważał za niebyłe.

**Juliusz Butrymowicz.**

Sprawę uważamy za załatwioną.
**Zdzisław Kwieciński. Andrzej Klakurka.**

---

✝

Za duszę ś. p.

**Maryi Ostoja Słobieckiej**

zmarłej 19 stycznia b. r. we Lwowie odprawione zostanie

**Nabożeństwo żałobne** w kościele św. Barbary w Krakowie w piątek dnia 31-go stycznia b. r. o godzinie 9 rano, na które córka zaprasza Krewnych i Znajomych.

---



# Podziękowanie.

Wszystkim, którzy uczcili pamięć **Maryana Kwiatkowskiego** hojnemi składkami na cele narodowe, tak drogie sercu Zmarłego, lub też okazali nam współczucie w ciężkim smutku, składamy niniejszem najserdeczniejsze podziękowanie.

Limanowa, styczeń 1913 r.

**Rodzina Kwiatkowskich.**

---

# Cennik Izby handl. i przemysłowej w Krakowie

z dnia 28 stycznia 1913, godzina 1 w południe.

I. Waluty: Franki papierowe płacą 95·25 żądają 95.25 20-to frankówki w złocie 19·10 19·25. Dolary amerykańskie 490·— 495·—

II. Listy zastawne: 5-pro. Listy zast. prem. Banku hipot. —·— —, 4½-prc. Listy zast. Banku hip. 93·50, 94·50. 4-prc. Listy zast. Banku hip. 83·— 84·50. 4½-prc. Listy zastawne Banku krajowego 93·— 94·—. 4-pro. Listy zast. Banku kraj. 86·— 87·—. 4-prc. Listy zast. gal. Tow. kred. ziem. nieok. 96·20 97·20. 4-pro. Listy zast. gal. Tow. kred. ziem. 41-letnie 91·50 —·—. 4-prc. Listy zast. gal. Tow. kred. ziem. 56-letnie 84·50 85·50, 4½ proc. listy zast. gal. Tow. kredyt. ziems. 52-letnie 93·25 94·—. 4½-prc. Listy zast. Banku galic. dla handlu i przem. 95·50 96·50.

III. Obligacye i pożyczki: 4-pro. Galic. obligacye propinacyjne 95·50 96·50 4-prc. Pożyczka kraj. z 1893 r. 84·50 85·50. 4-pro. Pożyczka m. Lwowa z 1911 r. 90·— 91·—. 4-pro. Pożyczka m. Krakowa z 1909 roku 83·— 84·—. 4½-prc. Obligacye komunalne Banku kraj. 92·— 92·50. 4-pro. Obligacye kolejowe 82·75 83·25.

IV. Akcye: Banku hipot. we Lwowie 635·— 640·—. Galic. dla handlu i przem. w Krakowie 4 0·— [illegible] Akcye kolei Lwów—Czerniowce—Jassy [illegible]05·— 510·—

V. Publiczne zapisy długu: 4²/₁₀-pro. wspólna renta pap. 87·75 88·25. 4²/₁₀-prc. wspólna renta srebrna 88·— 88·50. 4-prc. renta koronowa austr. 85· — 85·5 . 4-pro. renta koronowa węgierska 84·50 85·—. 4-pro. renta austryacka w złocie 107·75 108·25. 4-prc. renta węgierska w złocie 105·— 105·50.

Kursa są notowane bez kuponu bieżącego, który się oblicza osobno.

---

# Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 29 stycznia. (Giełda południowa).

Marki 11·98. Renta majowa 84·50. Renta koronowa węgierska 84·15. Akcye austr. zakł. kred. 617·25. Akcye węg. zakł. kred. 800·—. Akcye Anglobanku 329·—; Akcye Unionbanku 585·50. Akcye Bankvereinu 506·—. Akcye Landerbanku 506·—. Akcye kolei państwowych 701·25. Lombardy 107·—. Akcye fabryki broni 27·—. Akcye tytoniowe 308·—. Alpiny 1032·50. Rima-Murany 706·—. Akcye praskiego Tow. żelaznego 33·95. Losy tureckie 224·50. Ruble 251·50. Skoda 793·50. 4½ proc. Listy zastawne Banku galic. dla handlu i przem. —·—.

Usposobienie: silne.

Berlin, 29 stycznia. (Giełda poranna).

Akcye kredytowe 197·—. Tow. dyskontowe 188·—.

Usposobienie: rezerwowane.

**Giełda zbożowa.**

Budapeszt, 29 stycznia. Targ zbożowy.

Pszenica na kwiecień 11·72 do 11·73; pszenica na maj —·— do —·—; pszenica na październik 11·20 do 11·21; żyto na kwiecień 10·14 do 10·15; owies na kwiecień 10·59 do 10·60; kukurudza na maj 7·67 do 7·68; rzepak na sierpień 16·10 do 16·20.

Oferty: mierne. Chęć kupna: mierna: Usposobienie: słabe; zimno.

## Kobieta

lat 25, o twarzy pełnej, wzrostu średniego, włosach rudawych, ubrana w płaszczyk popielaty, w chustce na głowie, nerwowo chora, wyszła z domu w Zwierzyńcu 17 stycznia i do dziś nie wróciła. — Ktoby cośkolwiek o zaginionej wiedział, niech doniesie do p. Unterweiser. Kraków, Zwierzyniec Nr 164, ulica Księcia Józefa. 1204 1 4

## Profesor szk. śred.

przyjmie na mieszkanie ucznia z dobrej rodziny, zapewniając mu rodzicielską opiekę, zdrowy wikt i pomoc w nauce. Bliższa wiadomość na miejscu, Kochanowskiego 12, II p. 1211 1 4

**Panna** z ukończoną buchalteryą, pisząca na maszynie, poszukuje bezpłatnej praktyki w jakiemkolwiek biurze. **M. N. 25** poste rest. **Kraków**, za okazaniem kwitu inseratowego. 1217 1 3

## Ogłoszenie.

Z powodu wyjazdu tanio do sprzedania kompletna sypialnia, składająca się: z łóżka, toalety, umywalni marmurowej z lustrem, dwóch szaf, jedna lustrzana, 2 stolików nocnych, 3 foteli, 1 stołu, 1 postumentu, otomany z dywanem, wszystko prawie nowe, z machoniowemi inkrustacyami i mosiężnemi okuciami. Wiadomość u **Hermana Benkego**, dyr. teatru „Apollo", Kraków, Zielona 17.

Oglądać można tamże codziennie między godz. 6—8 wiecz. 1216 1 2

## Młoda panna

inteligentna, z językiem polskim i niemieckim, znająca trochę szycie, także haftowanie i roboty ręczne, poszukuje miejsca jako bona lub do towarzystwa pani. Zgłoszenia do 5-go lutego pod „Lena" poste rest. Żywiec. 1210 1 2

## Grzyby karpackie

piękne, za 1 kilo kor. 5·80. Grzyby odłamki aromatyczne za 1 kilo kor. 2·40. Jarzynka suszona za 1 kg. kor. 2·20, posyła w każdej ilości, a od 5 kg. franco J. Kiełczewska, Rzeszów, przy kościele farnym. 1212 1 10

## „W. Z. 42" Wadowice poste restante

list wysłany jest na poczcie. „T." 1239

## Poszukuje się

do natychmiastowego wstąpienia trzeźwego, energicznego **dozorcy** dla służby nocnej, któryby miał nadzór nad robotnikami placowymi, oraz kontrolę nad strożami nocnymi. Pierwszeństwo mają wysłużeni żandarmi. Zgłoszenia tylko listowne przyjmuje Administracya „N. Reformy" pod **1160**. 1160 2 2

## Do wynajęcia

na I, II, III p., ładne, tanie mieszkania, z widokiem na Wawel, błonia, 1 i 2 pokoje z kuchnią, elektr., zaraz lub od 1-go marca b. r. przy ul. Lelewela l. 9 i 11, w Półwsiu, tuż obok przystanku nowego tramwaju. Wiadomość na miejscu u stróża. 1054 4 4

## Młody człowiek

mający półtoraroczną praktykę biurową, poszukuje zajęcia w godzinach rannych lub popołudniowych. Zgłoszenia: okazicielowi kwitu inseratowego Nr 1048 poste rest. **Kraków I.** 1049 2 2

## Interes

wraz z budynkami, ogrodem owocowym i gruntem, przy tem sklep z wiktuałami, wędlinami, wyszynkiem wina, sprzedaż herbaty, oraz piwa i wódek we flaszkach, jest do sprzedania z powodów rodzinnych. Wiadomość: Jan Gucwa, Kraków, ul. Biskupia, szkoła św. Wojciecha. 1145 3 3

## Dr Józef Korn

adwokat krajowy w Wadowicach

poszukuje rutynowanego **koncypienta** z prawem substytucyi, od 1 marca 1913. 1083 3 3

## 3 pokoje

**przedpokój i kuchnia**, z balkonem, oświetlenie elektryczne, **na I p., przy ul. Szlak l. 6**, od 1-go lutego do wynajęcia. Wiadomość u dozorcy domu. 1100 3 3

## Poszukuję dzierżawy

od 1 kwietnia b. r., blisko kolei, szosy i miasta w Galicyi. Rozległość 120—150 morgów. Zgłoszenia: Lukeš, Skrzeszowice, p. Kocmyrzów. 1112 3 3

## Poszukuje się

od 1 marca b. r. 3 lub 4 pokojów w śródmieściu lub niedaleko tegoż. Mogą również objąć administratorskie. Zgłoszenia pod l. 1. poste rest. Kraków, za okazaniem kwitu inserat. 1120 3 3

## Ekonom

kawaler, energiczny, potrzebny zaraz do większego majątku. Zgłoszenia z odpisami świadectw pod **„W. G. W. 32"** poste restante **Rawa Ruska.** 1183 2 2

## Miód

kuracyjny i deserowy, w 5 klg. puszkach po 7 K 50 hal. wysyła za zaliczką opłatnie **ks. Wł. Mikitka**, proboszcz w **Łopyczycach**, p. Dunajów. 838 7 0

## POT

i odpocenie ciała oraz nieprzyjemną woń z nóg i pach ciała usuwa . 329 8 10

## „EKSYKANS"

hygieniczny proszek Laboratoryum **A. Górskiego w Warszawie.**

Główny skład w Drogueryi Magistra farm. J. Hanaka i Sp., Kraków, Szewska 5

Cena pudełka wraz z rozpylaczem 1 K.

## Koncypient

Doktor, z praktyką sądową, poszukuje posady w Krakowie lub na prowincyi. „Gama" poste rest. Kraków. 1218 1 2

## Obszerny sklep

z przyległym pokojem i kuchnią lub bez, do wynajęcia każdego czasu. — Ulica Starowiślna 49. 1208 1 5

## Do sprzedania

sanki, lando, faeton i koń. Wiadomość: ul. Sławkowska 32, od godz. 2 do 4 po południu. 1209 1 3

## Posada rządcy agronomicznego

ze średnią szkołą rolniczą i z kilkoletnią praktyką w postępowych gospodarstwach, wolna od 1 marca 1913. — Zgłoszenia tylko pisemne z odpisami świadectw nadsyłać do Zarządu dóbr Czudec, p. loco. Świadectw się nie zwraca; osobiste zgłoszenia niedopuszczalne. 1214 1 10

## Pomocnik handlowy

poszukuje posady w handlu korzennym. Dobre polecenia. — Zgłoszenia pod **M. S. 20** poste restante **Tarnów.** 1094 5 5

## Kantorzystka potrzebna

do bardzo poważnego biura. Wymagania: samodzielna korespondencya polsko-niemiecka, wyrobione pismo i biegłość w rachunkach, i o ile możności pisanie na maszynie. Uwzględnione będą tylko poważniejsze i szczegółowe zgłoszenia, zawierające całe curriculum vitae, wymagania, pełny adres, oraz referencye. — Zgłoszenia tylko listowne przyjmuje Administracya „N. Reformy" pod **„Przyszłość 1230"**. 1230 1 3

## Na I i II hipoteki

w Krakowie ulokuję sumy: 5000 K, 15.000 K, 30.000 K, 35.000 K, 50.000 K, 100.000 K i 120.000 K. — Zgłoszenia: **Fach pocztowy 12, Kraków.** 1206 1 4

**Nauka języków**

**METODA BERLITZA**

obecnie: **Jagiellońska 9.**

Nr telefonu 2233.

235 16 0

## „Danusia" i „Jagienka"

dwie najlepsze czekolady z kremem poleca fabryka czekolady i cukrów

**A. Piaseckiego w Krakowie.**

143 10 0

## Apteka

w miasteczku Galicyi zachodniej do sprzedania. Bliższe szczegóły: Kraków, Niecała 10, I p., Kulikowska. 788 6 6

## Na Salwatorze

duży, ładny, umeblowany pokój, z całem utrzymaniem i usługą, do wynajęcia dla 1 lub 2 inteligentnych panienek. Wiadomość w domu Dra Skrzyńskiego, I piętro, ul. św. Bronisławy. 1175 3 3

## Proszę napisać

kartę o mój najnowczy **katalog główny**, który przesyła się zaraz **zadarmo, opłacony. C. i k. nadw. dostawca HANNS KONRAD, dom wysyłkowy, Brüx Nr 565 (Czechy).**

W szczególności polecam swe osobliwe przedmioty: zegarki, budziki, zegary ścienne i stojące (roczne) ozdoby ze złota, srebra i doublé, tudzież instrumenty muzyczne, jak skrzypce, cytry, harmonijki i t. d., wyroby ze skóry, przedmioty domowe, broń i t. d. Zegarek niklowy 4·20 K, budzik niklowy 2·90 K, harmonijki 5 K, skrzypce 5·80 K. Wysyłka za zaliczką lub po otrzymaniu należytości. Niema ryzyka. Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy. 1129 1 5

## Kurs przygotowawczy

do egzaminu **z buchalteryi pojedynczej i podwójnej amerykańskiej,** oraz **stenografii, prawa wekslowego, korespondencyi handlowej, rachunków kupieckich, bankowych i t. p.,** zdawanego w Akademii handlowej w Krakowie, Lwowie lub Wiedniu w języku **polskim i niemieckim** rozpoczyna się

**w Zakładzie przygotowawczym Maurycego Schapiry**

egzam. nauczyciela buchalteryi

**Kraków, Starowiślna 41, parter.**

Wyżej wymienionych przedmiotów udziela także **listownie w języku niemieckim.** 991 2 6

## Księgarnia G. Gebethnera i Sp. w Krakowie

poleca najnowsze wydawnictwa:

| | Koron |
|---|---|
| **Album H. Sienkiewicza.** W oprawie | 31·20 |
| *Berger H.* **Łatwa metoda języka angielskiego.** Wyd. VII. Z kluczem | 3·20 |
| *Bogucka, Niewiad. i Warn.* **Pierwsze ćwicz. do nauki pisania.** St. III | —·65 |
| *Cornish J. S.* **Świat zwierząt.** T. II. Ptaki, gady, ryby. W opr. | 26·— |
| *Foerster Dr W.* **Wychowanie człowieka.** Zeszyt VIII (ostatni) | 1·— |
| *Korzon Tad.* **Historya nowożytna.** Cz I | 7·20 |
| *Laskowski Kaz.* **Dziesięć sportów dla młodzieży.** Karton | 4·60 |
| *Lorentowicz Jan.* **Polska pieśń miłosna.** Antologia. Broszur. | 7·80 |
| W opr. | 9·40 |
| *Orzeszkowa.* **Pisma.** Wydanie zbiorowe. S. I-sza. Tom I—V | 11·— |
| na pap. welin. | 17·50 |
| *Przyborowski Wal.* **Bitwa pod Raszynem.** Kart. | 2·60 |
| *Shakespeare.* **Dzieła dramatyczne.** T. VII na pap. zwykłym | 2·— |
| na papierze lepszym | 2·60 |
| *Żmichowska N.* **Kwiaty rodzinne.** W oprawie, brzegi marm. | 5·60 |
| brzegi złocone | 6·40 |

**Do nabycia we wszystkich księgarniach.** 987 2 3

## Młody kantorzysta

który może samodzielnie załatwiać korespondencyę polską, władający również językiem niemieckim, poszukiwany jest przez wielkie przedsiębiorstwo na stałą posadę. Płaca początkowa około 100—120 K. — Zgłoszenia tylko list. w języku polskim i niemieckim z podaniem wieku, referencyi i dołączeniem fotografii pod: **„M. R. 1026"** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 1026 3 3

## Prawdziwą żytniówkę

paloną z czystego żyta we własnej gorzelni w Dzikowie — poleca 1023 3 3

**Rafinerya spirytusu i Fabryka likierów**

**Zdzisława hr. Tarnowskiego, Dzików-Tarnobrzeg.**

**Zastępca: Krzysztof Krzysztofowicz - - Kraków.**

## Najlepsze źródło nabycia gotowej pościeli z dobrych czeskich pierzy!



Wsyp z gęstego czerwonego nankingu (inletu), pierzyna, 180×120 cm. wraz z 2 poduszkami po 80×60 cm. mającemi, z nowych, miękkich, trwałych pierzy 16 K, z półpuchu 20 K, z puchu 24 K, sama pierzyna 10 K, 12 K, 14 K i 16 K, sama poduszka 3 K, 3 K 50 h i 4 K, pierzyny wielkie 200×140 cm. 13 K. 14 K 50 h, 17 K 50 h i 21 K, poduszka do tego, 90×70 cm. 4 K 50 h, 5 K 20 h i 5 K 50 h, 5 kg. szarego pierza 9 K 40 h, lepszego 12 K do 16 K, półbiałego 17 K. 5 kg. nowych, dobrych, białych pierzy, bez kurzu, 24 K, białych jak śnieg 30 K, lepszego 36 K, przewybornych dartych 45 K, 5 kg. niedartych pierzy (skubanki) z żywych gęsi 26 K, i 30 K. Puchu białego w wielkich płatkach 5 K, lepszego 6 K, najlepszego z piersi 6 K 50 h za 1/2 kg., szarego puchu 1/2 kg. 2 K 50 h i 3 K. Wysyłka opłacona za zaliczką. Wymiana za zwrotem opłaty pocztowej dozwolona. 1116 1 0

**Zygmunt Lederer, Janowitz a. Angel Nr 20**
**koło Klatowych w Czechach.**

Główna wygrana **400.000 franków** przy ciągnieniu, które się odbyło d. 1 sierpnia 1911, padła na **los turecki,** kupiony na spłaty miesięczne.

## Los turecki

**Ciągnienie już 1 lutego 1913 r.**

**6** ciągnień na rok **6**

Główna wygrana złotem

**Franków 400.000**

**i 200.000.**

Los gotówką około **223·— K** lub na

**47 1/2 raty miesięcznej po 6 K.**

**2 losy na 47 rat miesięcznych po 12 K.**

**3 losy na 41 1/2 raty miesięcznej po 20 K.**

## - 400.000 koron -

razem tytułem głównych wygranych dają w

**11** ciągnieniach na rok **11**

**1 włoski los czerwonego krzyża**
**1 węg. los czerwonego krzyża**
**1 serbski państw. los (tytoniowy)**
**1 los Jósziv (Dobrego serca)**

Najbliższe ciągnienia już

**1 lutego i 1 marca 1913 r.**

Wszystkie cztery losy razem gotówką około 156 K lub na

**40 rat miesięcznych po 4·50 K.**

**Każdy los musi być wyciągnięty.**

**Wszystkie losy w ilości 5 razem tylko na 46 rat miesięcznych po 40 K.**

Natychmiastowe wyłączne prawo gry już po złożeniu pierwszej raty na prawne potwierdzenie kupna. — Zamówienia przekazem pocztowym. 1067 5 5

**Wiedeński dom wymiany Robert Reitler**

**Wiedeń, IV., Hauptstrasse 20 A. Tylko Paulanerhof.**

**Bajecznie - tanio -** sprzedaje obuwie wszelkiego rodzaju w najnowszych fasonach i najlepszej jakości hurtowny i detaliczny skład obuwia **Obuwie „Al-Fa"**

596 10 10 **Wrzesińska 8. Tel. 1101.**

Szef organizacyi

## Banku gwarancyjnego w Pradze

poszukuje **zastępców** dla Krakowa i większych miast. Zgłoszenia: **Reprezentacya Banku gwarancyjnego,** Kraków, Pańska 5. Osobiste porozumienie się między godz. 5 a 7 wieczorem. 1205

## MOJA ŻONA

i każda rozsądna a oszczędna gospodyni zamiast drogiego masła kuchennego lub stołowego używa lepszej, zdrowszej, pożywniejszej, wydatniejszej i prawie o połowę wytrzymalszej

**— MARGARYNY „UNIKUM". —**

Dostać można wszędzie lub zamówić wprost.

**Zjednoczone fabryki margaryny i masła**
**Wiedeń, XIV., Diefenbachgasse 59.** 570 2 0

## Fraków i Smokingów

elegancko wykończonych według ostatnich żurnali angielskich — po cenach bardzo przystępnych, dostarcza jedynie firma 1090 1 2

**J. BROSS**
**PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD KRAWIECKI**
w Krakowie, przy ul. Grodzkiej l. 59, I p. (naprzeciw kościoła św. Piotra).

## Skórę

musi się gruntownie pielęgnować, a do tego nadaje się najlepiej dobre mydło, albowiem złe mydła jarmarczne szkodzą raczej, a nie przynoszą korzyści. Wyborne

**mydło lysoformowe**

ma nadzwyczaj aromatyczny zapach, jest łagodne i wskutek 1%-wej zawartości Lysoformu działa antyseptycznie. Jedna próba działa przekonywująco. Mydło to wydaje się droższem (kawałek 1 korona), ponieważ jednak kawałek jest wielki i mydło bardzo wydajne, to w użyciu jest ono rzeczywiście tańsze. Spróbować raz!

## Zęby

i jama ustna są często siedliskiem zarazków; dlatego też konieczną jest rzeczą, aby usta co dzień czyścić dwa razy antyseptycznym, za dobry uznanym

**lysoformem miętowym.**

Kilka kropel wystarcza do szklanki wody, a mamy płyn desinfekcyjny, któy usuwa natychmiast nieprzyjemną woń ust i zęby dobre konserwuje. Także do płukania gardła nadaje się dobrze Flaszka oryginalna 1 korona 60 halerzy. Spróbować raz! 913 1 2

Zajmującą książkę o „Zdrowiu i desinfekcyi" wysyłam na życzenie każdemu zadarmo, opłaconą. A. C. Hubmann, referent firmy „Lysoformwerke", Wiedeń, XX., Petraschgasse 4.

## PATENTY

wszystkich krajów wyrabia inżynier 611 8 0

**M. GELBHAUS**

przez władzę autor. i zaprzysiężony rzecznik patentowy w Wiedniu

**VI., Mariahilferstrasse Nr 27.**

## „Danusia"

ulubiona i najpopularniejsza dziś czekolada nadziewana, coraz częściej zaczyna być naśladowana.

W interesie tak P. T. Publiczności jak i własnym, przeciw każdemu takiemu naśladownictwu pomimo zastrzeżonej marki, energicznie występuję.

W ostatnich czasach pojawiła się w handlu czekolada **„Hanusia"**, z fabryki pod firmą: **„Rob. Jedliczka — Wafel — Cakes. — Biscuits- und Chocoladen-Fabrik in Komorau, Oesterr. Schlesien".**

Czekolada ta formą zewnętrzną i opakowaniem zupełnie do wyrabianej przezemnie czekolady **„DANUSIA"** podobna, różni się tylko brzmieniem nazwy i kolorem opaski. Jestto więc widomy zamiar wprowadzenia P. T. Publiczności w błąd, byłem więc zmuszony przez zastępcę prawnego mej fabryki adw. Dra Danielaka, zwrócić się do Szan. Firmy z żądaniem wyjaśnień.

Na list w tej sprawie otrzymał Dr Danielak odpowiedź w niemieckim języku, którą w tłumaczeniu dosłownie podaję:

Wielmożny Panie!

Powróciwszy z podróży w sprawach handlowych, pospieszam z odpowiedzią na szan. pismo pańskie z 9 b. m. Żałuję bardzo, że nie wiedziałem, że słowo „Danusia" jest prawnie zastrzeżone, gdyż to na opasce nie jest uwidocznione. Również zauważyć muszę, że moje opaski „Hanusia", od tychże pana Piaseckiego tak w kolorze jak w wykonaniu bardzo się różnią,

Pomijając wszystko, nie miałem zamiaru firmie Piasecki szkodzić! **Opaski „Hanusia" natychmiast zniszczę i wyrobu tego pod nazwą „Hanusia" więcej w handel nie puszczę.** Z tego gatunku bardzo niewielka ilość znajduje się w obrocie, niektórzy odbiorcy sprowadzili zaledwie 2 do 3 kartony i dlatego niewiele dotychczas sprzedano. Gdy już przez zniszczenie opasek znaczną szkodę poniosę, prosiłbym bardzo uprzejmie, aby pan od żądania wycofania znajdujących się w handlu czekolad „Hanusia" odstąpił, gdyż to oprócz kosztów naraziłoby mnie na duże nieprzyjemności.

Oczekując pańskiej odpowiedzi w tym kierunku, kreślę się z wysokiem poważaniem

1207 1 4 powolny sługa **Rob. Jedliczka** w. r.

## Zakupno marek pocztowych.

W przejeździe zatrzymam się kilka dni do 1 lutego w Krakowie i kupię: zbiory marek nawet największe; marki na listach z lat 1850—1864, specyalnie za podwójne, potrójne i ⊟⊟ bloki razem złączone z owych roczników płacę najwyższe ceny. **Pośredników doskonale wynagradzam.** Zgłoszenia i bliższe wyjaśnienia u portyera hotelu Royal w Krakowie. 1189 2 3

## Uczenica VII kl. gimn.

udziela korepetycyj za miernem wynagrodzeniem. Zgłoszenia **G. VII** poste rest. **Kraków.** 1179 2 3

## Młody pomocnik

handlowy, z działu korzennego, poszukuje posady zaraz. — Zgłoszenia **W. L.** poste restante **Jordanów.** 1178 2 4

## Poszukuję dzierżawy majątku

do 500 morgów, niedaleko kolei, przy szosie. Zgłoszenia bez pośrednictwa pod **H. T. 40 poste rest. Kraków.** 1198 2 5

## Odpadki białej blachy

i stare niezardzewiałe naczynia z takowej, do szmelcu, n. p. konwie z mleka, gazomierze, cewki przędzalniane, formy cukrowe pobielane, puszki z farb. sardynek i konserw, miseczki i manierki wojskowe i t. d., kupuje Berger, Kraków, Starowiślna 38. 1193 2 4

## Pokój dla Pań

z utrzymaniem lub bez. Krupnicza 10, II p. 1203 2 4

## Metodą Ansona

uczę początków języka francuskiego. Ul. Gołębia 16, II p., front, **R. S.** 964 2 5

## Fryzyerka

czesze i onduluje według najświeższej mody pod bardzo przystępnemi warunkami w domu i poza domem. Grodzka 4, IV piętro. 1132 5 6

**ENGLISH LESSONS**
BY FIRST CLASS ENGLISH TEACHERS

**ANSON OR BERLITZ METHOD.**

JAGIELLO STREET 9, I FLOOR.

667 17 0

## REWOLWERY



najstaranniej otrzelane i stemplem państwowym opatrzone. Tylko dobrej jakości i dokładnie wykonane. Poręczenie za działanie bez zarzutu. Nr 100 Lefaucheux rewolwer, kaliber 9 mm., 6 strzałów do patronów sztyfcikowych, jasno polityrowany, z orzechową rączką polityrowaną, cyngiel do rozkładania 7·50 K. Nr 101. Kaliber 9 mm., pięknie niklowany 8·50 K. Nr 104. Rewolwer z centr. strzałem, kaliber 9 mm., 6-strzałowy 9·50 K. Nr 105. Takisam, niklowany, kaliber 9 mm., 11 K. — Bardzo wielki wybór rewolwerów, pistoletów, tercerol, pistoletów dla obławników i straży winnic, flobertów Tesching, strzelb myśliwskich, przyborów do polowania, w moim katalogu głównym. Wysyłka za zaliczką. Niema ryzyka. Wymiana dozwolona, lub zwrot pieniędzy. C. i k. nadw. dostawca **Hanns Konrad,** dom wysyłkowy, **Brüx Nr 547 (Czechy).** Katalog główny z 4000 dbitek zadarmo, opłacony. 1125 1 5

## Maszynista

młody, zdolny, obeznany z wszelkiego rodzaju maszynami, poszukuje posady. **„Maszynista"** poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratowego Nr 1180. 1180 2 3

**W aptece** poszukuje umieszczenia uczeń z ukończoną VI kl. gimn., Polak. Wiadomość: Nasadnik, Stanisławów, Gołuchowskiego 93. 1188 2 3

## Czworo skrzypiec

do sprzedania. Ul. Zwierzyniecka 4, II p., 39. 1165 3 6

## Handel kolonialny

dobrze idący, obok Rynku w Krakowie, do odstąpienia. Zgłoszenia: W. Fałek, Kraków-Dębniki. 1093 3 4

## Miesięcznie 200 do 500 koron

może zarobić każda osoba bez różnicy płci i wyznania, lecz nieposzlakowanej przeszłości, w każdej miejscowości Galicyi, Bukowiny i Śląska austr., z wyjątkiem miast Krakowa, Podgórza i Lwowa. Zgłoszenia Dom handlowy, Kraków, Zielona 19, Oddział II. p. 546 14 20

## Krystalina

goi popękane ręce, usuwa czerwoność rąk, nadaje białość i aksamitną miękkość.

Tuba 50 halerzy.

**JAN IHNATOWICZ**

**Lwów, Syktuska 25.**

315 10 0 **Kraków, Sukiennice 20.**

W 48 godzinach

leczy bez wstrzykania u panów i pań choroby przewodu moczowego, płynienie (rzeżączka), niedomagania pęcherza, gdzie wszelkie inne środki okazały się bezskuteczne.

## hernial-dragées

1 pudełko (100 sztuk) K 5·—. 2 pudełka na 1 kuracyę. Wyrabia

**„Delta" Laboratoire de Produits Chimiques à Paris.**

Do nabycia tylko przez skład centralny dla Austro-Węgier

**Apteka Mariahilf Budapeszt VI.**

**Liszt Ferenc-tér 20**

za zaliczką lub poprzedniem nadesłaniem należytości

412 8 0